

Połamiał krzyż, a sąd go uniewinnił!

Sąd Rejonowy w Szczecinie uniewinnił Tomasza L., który trzy lata temu, będąc pod wpływem alkoholu, połamiał krzyż ku czci ofiar stanu wojennego na pl. Grunwaldzkim w Szczecinie.

s.5

Czwartek
11/07/2019

cena **2,50 zł**
(w tym 8% VAT)

#160 (2377)
NAKŁAD 50 339
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

„Niecodzienna
Gazeta Polska”
już w sobotę



KUMULACJA

5 000 000 zł

Dulkiewicz oszałała

**OPOZYCJA BEZ
SKRUPUŁÓW** \ Kolejna
granica w polskiej polityce
została przekroczona. Tym
razem prezydent Gdańska
oskarżyła PiS o to, że partia
ta przyczynia się do...
samobójstw dzieci. Tropem
Dulkiewicz poszedł Paweł
Rabiej, wiceprezydent
Warszawy. Tymczasem
policyjne statystyki
mówią wprost, że liczba
samobójców w ubiegłym
roku w przedziale
wiekowym 13–18 lat była
najniższa od 1999 r.

s.3

fot. Fotomag/Gazeta Polska

POLSKA

s.3

Pamiętamy o ofiarach Wołynia

Dziś Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej. Z tej okazji pod patronatem Instytutu Pamięci Narodowej w całym kraju odbędą się uroczystości.

KULTURA

s.13

Skarby przyjaźni polsko-węgierskiej

Buławka Stefana Batorego, miecz króla Władysława II Jagiellończyka, szabla gen. Józefa Bema i karabela króla Jana III Sobieskiego – m.in. te unikatki ze zbiorów budapeszteńskich można do 6 sierpnia oglądać w Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie. Warto!

ŚWIAT

s.7

Tuby Kremla to nie wolne media

Rosyjskie propagandowe media nie otrzymały akredytacji na konferencję o wolności mediów Global Conference for Media Freedom w Londynie. Rosyjska ambasada w Londynie uznała tę decyzję za jawną dyskryminację rosyjskiego kanału telewizyjnego ze względu na motywy polityczne.

POLSKA

s.4

Samorządowa gwiazda zatrzymana przez CBA

Wójt podwarszawskiej gminy Lesznów Maria Jolanta B.-W. została zatrzymana przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Zatrzymanie jest wynikiem śledztwa rozpoczętego po kontroli CBA. Kobieta jest podejrzewana o działanie na szkodę finansów gminy.



KANIA \ Ogarnięci widmem porażki politycy opozycji walą na oślep. Nie dociera do nich, że wyborczą klęskę w 2015 r. zawdzięczają własnej pogardzie do wyborców. I nadal solidnie „pracują” na podobny wynik w jesiennych wyborach.

s.2



LICHOCKA \ Szerokie porozumienie postkomuny ujednoliciło sytuację – partie systemu III RP, tworząc jeden blok, pokazują rzeczywisty podział sceny politycznej. To w istocie jedna siła polityczna, wcześniej skryta pod różnymi szyldami.

s.2



ISSN 2083-7119
9 772083 711043
@11_07 kod 20837119_04_28 issn



Matka Teresa z Kalkuty
(1910–1997) zakonnica, założycielka zgromadzenia Misjonarek Miłości, święta Kościoła katolickiego, laureatka Pokojowej Nagrody Nobla za rok 1979

\\ Należy dawać to, co jakoś kosztuje, wymaga poświęcenia, pozbawia czegoś, co się lubi – aby dar miał wartość przed Bogiem. \\

fot. Wikipedia/d



POGODA

Czwartek	11.07	Lokalne opady
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Benedykt, Jan, Kalina, Karina, Olga, Pelagia, Pelagiusz, Pius, Placyd, Sabina, Siepraw, Wyszczesława, Zybort
04:27	20:55	

Gdańsk	Lublin
20°C	19°C
14°C	12°C
Katowice	Kraków
21°C	20°C
14°C	13°C
Łódź	Poznań
20°C	22°C
13°C	14°C
Warszawa	Wrocław
20°C	23°C
13°C	16°C

Piątek	12.07	Deszczowo
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Andrzej, Bonifacy, Bruno, Euzebiusz, Feliks, Hilaryon, Hilaryon, Imisław, Imisława, Leon, Leona, Marcjanna, Natan, Paulin, Weronika
04:28	20:54	

Gdańsk	Lublin
20°C	21°C
15°C	14°C
Katowice	Kraków
23°C	24°C
16°C	17°C
Łódź	Poznań
22°C	21°C
17°C	16°C
Warszawa	Wrocław
23°C	22°C
14°C	16°C

LECH MAKOWIECKI

Wara od naszych dzieci!

W kontekście kolejnych, planowanych przez środowiska LGBT obscenicznych parad równości bardzo ważne są publiczne deklaracje rządu, wytyczające prawne granice tych nieprzyzwoitości. Genderowi aktywiści próbują sądowo kneblować ludzi mających odmienne zdanie na temat seksualizacji dzieci w szkołach czy promowania demoralizacji społeczeństwa. Broniący normalności polscy obywatele są zaszczuwani procesami przez agresywne tęczne środowiska, sponsorowane milionowymi dotacjami z zagranicy. Rzecznik praw obywatelskich, artystyczny mainstream i totalna opozycja bronią jak socjalizmu europejskiego świata wartości, a dominujące na rynku polskojęzyczne media z zachodnim kapitałem piętnują „patologie” polskiej rodziny. Indoktrynowanym i zastraszanym zwykłym Polakom należy się zdecydowane wsparcie obozu rządzącego!

Rafał Zawistowski



KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Podwójny błąd redaktora Wrońskiego

Paweł Wroński na łamach „Gazety Wyborczej” stwierdza, że program PiS to „obećcać wszystko, byle rządzić”. Upewniłem się raz i drugi: korekta na Czerskiej nie wyłapała błędu. Przecież red. Wrońskiemu musiało chodzić o PO i głośne zapewnienia Grzegorza Schetyny et consortes, że jak tylko liberalno-postkomunistyczna opozycja wróci do władzy, to da ludziom więcej niż PiS. I drugi błąd redaktora Wrońskiego, nie mniej poważny: jeśli już, to program PiS brzmi: „dotrzymać jak największej obietnicy, gdy się rządzi”. I chyba właśnie tego wciąż nie potrafia zrozumieć liberalni i lewicowi publicyści – że siłą PiS jest stopniowe spełnianie kolejnych obietnic – nie tyle wyborczych, ile programowych. Rząd przyjął właśnie projekt ustawy 500+ dla osób z niepełnosprawnościami – pieniądze się znajdują dzięki funduszowi solidarnościowemu, czyli de facto podatkowi od wielkich firm prowadzących w Polsce działalność handlową. „GW” już pomstuje, że to za mało. Ale nie należy się przejmować krokodylami łzami naczelnego organu polskiej transformacji. Ich wrażliwość społeczna jest grubymi nićmi szyta – to wyłącznie element walki z PiS.



Marcin Wolski

Tasowanie

Atmosfera napięta,
w opozycji trwa burza;
pan Kosiniak się waha,
pan Czarzasty się wkurza.
Pan Schetyna się boi,
choć wyraża się chwacko
– nie wie, czy iść z Pawlakiem,
czy też z panią Nowacką?
Biedroń zgłosił ofertę,
na odpowiedź nie liczy,
grzeje pupę w Brukseli,
jego to nie dotyczy.
Co z Kukizem? – pytają
– bo gorący to temat.
Ale sam biedak nie wie
– czy wciąż jest, czy go nie ma?
Wszyscy liczą, że losy
się im rychło odmienia,
ale o tym dowiemy się dopiero jesienią.

Dorota
KaniaPogarda
i poplątanie

Wystarczyło kilka wystąpień polityków opozycji, by się naocznie przekonać o ich podejściu do wyborców. Zaczęło się od słynnego już wystąpienia Bartosza Arłukowicza w Węgrowie, a później swoje dołożyła prof. Monika Platek, kandydatka Wiosny w ostatnich wyborach do europarlamentu. W rozmowie z Onetem stwierdziła, że zwolniony pracownik z Ikei jest „od skracania mebli, a nie od siania nienawiści”. Polityk PO Piotr Misiło przeciwników politycznych nazywa bukami, a szefa TVP Goebbelsem. Ogarnięci widmem porażki walą na oślep, prześcigając się w kuriozalnych wypowiedziach. Klasycznym przykładem jest prezydent Gdańska Aleksandra Dulciewicz – ostatnim hitem jest obarczanie partii rządzącej za próby samobójcze uczniów; odpowiadać za nie ma PiS i reforma szkolnictwa. Nie ustępuje jej Joanna Kluzik-Rostkowska, która start w politycznej karierze zawdzięcza Jarosławowi Kaczyńskiemu, a teraz prześciga się z partyjnymi kolegami z PO oraz sprzyjającym im mediom w krytykowaniu swoich dawnych kolegów z prawicy. Do polityków opozycji nie dociera, że wyborczą klęskę w 2015 r. zawdzięczają własnej pogardzie do wyborców – nadal solidnie „pracują” na podobny wynik w jesiennych wyborach.

Joanna
LichońskaJak zwieść
Polaków?

Ciekawe jest obserwowanie, co się dzieje po stronie postkomuny – kalkulują, jaką tym razem wybrać strategię, by skłonić wyborców do oddania na nich głosu. PSL krzywi się nagle na SLD i nawet na PO – takie się zrobiło (w miesiąc!) „chadeckie”, po latach wspólnych rządów z jednymi i drugimi. W szoku jest Włodzimierz Czarzasty, bo koledzy z PO kręcą nosem na wspólny start – a przecież Platforma wprowadziła już do Sejmu, Senatu i europarlamentu mnóstwo towarzyszy Czarzastego z PZPR. Nie przeszkadza Schetynie w maju Miller czy Cimoszewicz, a w lipcu przeszkadza Czarzasty lub Dyduch? – nie pojmuję niegdysiejszy działacz komunistycznej młodzieży. Nie chodzi rzecz jasna o żadne różnice programowe, lecz liczbę mandatów w Sejmie. Ile PO czy PSL weźmie, gdy pójdzie w szerokiej koalicji, a ile w mniejszej? Pod własnym szyldem czy nowym? Szerokie porozumienie postkomuny ujednoliciłoby sytuację – partie systemu III RP, tworząc jeden blok, pokazując rzeczywisty podział sceny politycznej. To w istocie jedna siła polityczna. Schowane pod różnymi szyldami – ludowymi, liberalnymi, lewicowymi – próbują udawać kogoś innego, niż są naprawdę. Teraz więc kalkulują, co się bardziej opłaca – jak zwieść Polaków?



TRZASKOWSKI POD LUPĄ ŚLED CZYCH

PROKURATURA \ Jak dowiedział się Onet, Prokuratura Okręgowa w Piotrkowie Trybunalskim wszczęła śledztwo w sprawie rzekomego nielegalnego finansowania kampanii Rafała Trzaskowskiego do Parlamentu Europejskiego w 2009 r. Autorem zawiadomienia w tej sprawie był Michał Dzięba, dawny pracownik biura PO.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 11 LIPCA 2019

TEMAT DNIA

3

POLITYKA \ Opozycja bez skrupułów

Dulkiewicz oszalała

Kolejna granica w polskiej polityce została przekroczona. Tym razem prezydent Gdańska oskarżyła PiS o to, że przyczynia się do... samobójstw dzieci. Jej tropem poszedł Paweł Rabiej, wiceprezydent Warszawy. Tymczasem policyjne statystyki mówią wprost: liczba samobójców w ubiegłym roku w przedziale wiekowym 13–18 lat była najniższa od 1999 r.

**Jacek Liziniewicz,
Paweł Tunia**

Aleksandra Dulkiewicz podzieliła się swoimi przemyśleniami na antenie Polsat News. – Tej wiosny, niemal każdego dnia, dostawałam wiadomości o kolejnych próbach samobójczych w ostatnich klasach podstawówki czy gimnazjum – mówiła prezydent Gdańska. Dopytywana przez prowadzącą o to, czy należy przez to rozumieć, że za próby samobójcze uczniów odpowiedzialne jest PiS, odparła: – Bardzo dobrze pani rozumie. Wypowiedź natychmiast wywołała burzę. W sukurs koleżance z Trójmiasta przyszedł wiceprezydent Warszawy Paweł Rabiej. „Absolutnie prawdziwe słowa. Pseudoreforma edukacji to również jedna z przyczyn kłopotów psychicznych młodzieży w Warszawie. I te kłopoty niestety mogą się nasilić jesienią, bo jak to mówi jakaś

pseudokurator, »nie wszystkie marzenia da się zrealizować« – napisał na Twitterze polityk. Statystyki nie potwierdzają tego, że za rządów PiS nastolatki częściej decydują się

na samobójstwa. Według dostępnych na stronach policji danych w ubiegłym roku samobójstwo popełniło 92 dzieci w wieku 13–18 lat. To najmniej od 1999 r., czyli od mo-

mentu, od którego policja publikuje dane. Spada również ogólny współczynnik samobójstw, ale nadal utrzymuje się on na bardzo wysokim poziomie. W ubiegłym roku ode-



fot. Fotomag/Gazeta Polska

brały sobie życie 5182 osoby. W rekordowym 2013 r. było to 6165 osób. Od lat psychiatrzy biją na alarm i apelują o skuteczne wprowadzenie Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego.

Tymczasem wczoraj wybuchła awantura. – Jeżeli pani prezydent miasta, odpowiedzialna za politykę oświatową na terenie Gdańska, uważa, że jest jakiś problem z zachowaniami młodzieży, to powinna szybko, poprzez pedagogów, psychologów zatrudnionych w szkołach, przygotować odpowiedni program wychowawczy. Czekam na informacje, co pani prezydent zrobiła w tej sprawie – powiedział minister edukacji Dariusz Piontowski. Sprawa oburzyła również Kacpra Płażyńskiego, polityka PiS z Trójmiasta. – Chciałbym poznać dane, na podstawie których opiera się pani Dulkiewicz, ferując takie sądy. Niestety, tego nam nie zdradziła. Pozwolę sobie przypomnieć, że w Gdańsku od 2009 r. zostało zlikwidowanych 9 liceów i to samorząd podjął decyzję o tej likwidacji. Ja tego nie wiążę w żaden sposób z ewentualnymi dramatami konkretnych młodych ludzi. Argumenty pani Dulkiewicz są sposobem uprawiania polityki w najgorszym wydaniu – mówi nam Płażyński.

Pamiętamy o ofiarach Wołynia

ROCZNICA \ Dziś Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej. Z tej okazji pod patronatem Instytutu Pamięci Narodowej w całym kraju odbędą się uroczystości.

Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa został ustanowiony przez Sejm w lipcu 2016 r. Święto ma na celu upamiętnienie ofiar rzezi wołyńskiej i innych mordów dokonanych na obywatelach II Rzeczypospolitej przez ukraińskich nacjonalistów w czasie II wojny światowej. Wspomnienie przypada 11 lipca 1943 r., w rocznicę tzw. krwawej niedzieli, będącej punktem kulminacyjnym masowych eksterminacji polskiej ludności cywilnej na Wołyniu przez OUN, UPA, wspieranych przez lokalną ludność ukraińską. W 76. rocznicę zbrodni wołyńskiej Instytut Pamięci Narodowej uczestniczy w obchodach rocznicowych upamiętniających ofiary, m.in. w Gdańsku, Gru-

dządzu, Zielonce Pasłęckiej, Krakowie, Tarnowie, Lublinie, Szczecinie. Oczywiście centralne uroczystości odbędą się w Warszawie. O godz. 10.30 odbędzie się msza św. w intencji ofiar ludobójstwa, a o godz. 12 oficjalne delegacje złożą kwiaty na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Kwiaty zostaną również złożone o godz. 14 przy pomniku Ofiar Ludobójstwa przy ul. Gdańskiej. W niedzielę 11 lipca 1943 r. oddziały UPA dokonały skoordynowanego ataku na 99 polskich miejscowości, głównie w powiatach kowelskim, horochowskim i włodzimierskim. Było to apogeum mordów prowadzonych od lutego 1943 r. do wiosny 1945 r. Badacze obliczają, że tyl-

ko tego jednego dnia mogło zginąć ok. 8 tys. Polaków – głównie kobiet, dzieci i starców. Ludność polska ginęła od kul, siekier, wideł, noży i innych narzędzi, nierzadko w kościołach podczas mszy św. i nabożeństw. Powszechnie przyjęło się, że 11 lipca obchodzona jest rocznica zbrodni wołyńskiej. Zbrodnię, kwalifikowaną przez pion śledczy IPN jako ludobójstwo, przeprowadzili nacjonaści ukraińscy z OUN-B i UPA na ludności polskiej Wołynia, Galicji Wschodniej, a także części Lubelszczyzny, Podkarpacia i Polesia. Szacuje się, że w jej wyniku w latach 1943–1945 zamordowano ok. 100 tys. Polaków. (ipn.gov.pl).

Upamiętniono ofiary katastrofy smoleńskiej

MIESIĘCZNICA \ Politycy Prawa i Sprawiedliwości, w tym prezes partii Jarosław Kaczyński oraz premier Mateusz Morawiecki, wzięli udział we mszy św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej. Środowe nabożeństwo odprawiono w kościele seminaryjnym w Warszawie.

Spśród polityków we mszy udział wzięli także marszałkowie Sejmu i Senatu Marek Kuchciński i Stanisław Karczewski, wicepremier Jacek Sasin, wicepremier Piotr Gliński, wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki, szefowa MSWiA Elżbieta Witek, szef MON Mariusz Błaszczak, były minister obrony Antoni Macierewicz oraz szef KPRM Michał Dworczyk. Po nabożeństwie złożono kwiaty pod pomnikami Ofiar Katastrofy Smoleńskiej oraz prezydenta Lecha Kaczyńskiego przy placu Józefa Piłsudskiego. W ósmą rocznicę katastrofy smoleńskiej, 10 kwietnia ub.r., odbył się 96., ostatni z organizowanych w smoleńskie miesięcznice marsz z warszawskiej archikatedry przed Pałac Prezydencki. – To 96. marsz – tyle marszów, ile ofiar kata-

strofy smoleńskiej. To ostatni marsz. Kończymy. Kończymy, ale przede wszystkim dlatego, i to jest przesłanka główna, że doszliśmy do celu – niedaleko stąd odsłonięto pomnik – mówił wówczas Jarosław Kaczyński. Prezes PiS zapowiedział też, że od tego czasu marsz pamięci będzie odbywał się tylko raz w roku, w każdą kolejną rocznicę. 10 kwietnia 2010 r. w katastrofie samolotu Tu-154M wiozącego polską delegację na obchody katyńskie w Smoleńsku zginęło 96 osób, w tym m.in. prezydent Lech Kaczyński oraz jego małżonka, wysokiej rangi dowódca Wojska Polskiego, Ryszard Kaczorowski – ostatni prezydent RP na uchodźstwie oraz przedstawiciele Rodzin Katyńskich. (am)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16-17 MOTORYZACJA
18 PROGRAM TV
20 SPORT

ZABÓJSTWO KSIĘDZA \ Dziś mija 30 lat od śmierci ks. Sylwestra Zycha

Rocznica niewyjaśnionej zbrodni

Dzisiaj mija 30. rocznica niewyjaśnionej śmierci ks. Sylwestra Zycha, kapłana środowisk niepodległościowych, zamordowanego – wiele na to wskazuje – przez służbę bezpieczeństwa PRL w czasach, kiedy rozpoczęły się już rozmowy Okrągłego Stołu. – Postać ta jest obecnie bardzo honorowana w różnych miejscach Polski – mówi „Codziennej” senator i historyk prof. Jan Żaryn.

Paweł Tunia

Ksiądz Zych w 1977 r. ukończył warszawskie seminarium duchowne. Był duszpasterzem środowisk niepodległościowych. W roku 1982 został oskarżony o próbę obalenia ustroju PRL siłą i przynależność do organizacji zbrojnej, a proces miał związek ze śmiercią funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej. Był więziony w latach 1982–1986. Miało to negatywny wpływ na jego stan zdrowia. Również po zwolnieniu bezpieka nie dawała kapłanowi spokoju, śledząc go i nękając anonimami z groźbami oraz telefonami z wyzwiskami. 11 lipca 1989 r. ciało ks. Zycha znaleziono na przystan-

ku PKS w Krynicy Morskiej. Kapłan zmarł, a okoliczności jego śmierci do dziś nie udało się wyjaśnić. Według ówczesnej propagandy miał się upić na śmierć. – Wiemy bez wątplenia, że alkohol, który został wykryty w jego ciele, był próbą skompromitowania kapłana. Pozostały ślady, które świadczyły o interwencji trzeciej strony. Niektórzy świadkowie byli funkcjonariuszami służb wojskowych. Było to przygotowane przez profesjonalnych zabójców – mówi nam senator Żaryn.

Po śledztwie elbląskiej prokuratury uznano, że duchowny umarł z powodu spożycia nadmiernej ilości alkoholu. Śledztwo podjął również IPN, który prowadził je m.in. w sprawie funkcjonowania

grupy przestępczej (liczącej cztery osoby) w strukturach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL w latach 1956–1989. Śledczy z IPN chcieli doprowadzić do skazania morderców ks. Jerzego Popiełuszki oraz trzech kapłanów zamordowanych w 1989 r., ks. Stefana Niedzielaka, ks. Stanisława Suchowolca i ks. Sylwestra Zycha. – Nie ma nowych ustaleń dotyczących okoliczności śmierci ks. Sylwestra Zycha. Jednak nie zamarła pamięć o nim, podobnie jak i o ks. Suchowolcu czy ks. Niedzielaku. To są te trzy postacie kapłanów, które na stałe wpięły się w proces transformacji, pokazując, jak był on kontrowersyjny. Bo w tym czasie, kiedy wychodziliśmy z komunizmu, to służba bezpieczeństwa organizowała bezprawne i bezkarne akcje zabójstw na wybranych polskich kapłanach – mówi nam senator Żaryn. Mimo upływu trzech dekad od zamordowania księdza Zycha nie wskazano i nie ukarano winnych.



Ksiądz Sylwester Zych | fot. IPN/d

Samorządowa gwiazda zatrzymana przez CBA

AFERA \ Wójt podwarszawskiej gminy Lesznów Maria Jolanta B.-W. została zatrzymana przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Zatrzymanie jest wynikiem śledztwa rozpoczętego po kontroli CBA. Kobieta jest podejrzewana o działanie na szkodę finansów gminy.

Czynności zostały przeprowadzone w ramach postępowania dotyczącego podejrzenia przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez wójta gminy Lesznów. Śledczy uważają, że kobieta miała przekroczyć swoje uprawnienia lub nie dopełnić obowiązków i niezasadnie wypłacać odsetki od zerwanej umowy oraz umarzać należności podatkowe. Łączna kwota strat gminy szacowana jest na 4 mln zł. – W toku prowadzonych czynności zgromadzono materiał wskazujący na możliwe nieprawidłowości przy gospodarowaniu nieruchomościami na terenie gminy poprzez zawarcie w 2013 r. i 2014 r. umów dzierżawy z naruszeniem wymogów formalnych opisanych w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Podjęcie niezasadnej decyzji o odstąpieniu od jednej z umów skutkowało wypła-

ceniem odsetek w wysokości ok. 1,3 mln zł i tym samym wyrządzenie szkody w majątku gminy. Ustalenia śledczych wskazują ponadto na przekroczenie uprawnień w zakresie czynności podejmowanych jako organ podatkowy w latach 2012–2015, poprzez niezasadne umarżanie należności podatkowych na rzecz wielu powiązanych ze sobą spółek, w celu osiągnięcia przez te spółki korzyści majątkowej w wysokości ok. 2,6 mln zł – poinformowało w komunikacie Centralne Biuro Antykorupcyjne.

– Zatrzymana wójt została doprowadzona do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, gdzie usłyszy zarzuty – powiedział naczelnik wydziału komunikacji społecznej CBA Temistokles Brodowski.

Co ciekawe, Maria Jolanta B.-W. w 2018 r. została wyróżniona tytułem Najlep-

szego Wójta X-lecia w Ogólnopolskim Plebiscycie „Orły Polskiego Samorządu 2018”, który był realizowany w ramach Ogólnopolskiego Programu Samorządowa Marka Roku. Została wyróżniona za przedsiębiorczość oraz działania na rzecz rozwoju krajowej gospodarki. W 2011 r. została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przez ówczesnego prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Podczas wyborów samorządowych w 2018 r. była jedynym kandydatem na urząd wójta Lesznowa, startowała z własnego komitetu. Mieszkańcy na kartach do głosowania zaznaczali tylko kratkę „tak” lub „nie” przy jej nazwisku. Zdobyła poparcie przekraczające 78 proc. Funkcję sprawuje nieprzerwanie od 1999 r.

(ads)

PO-KO chce odwołania Kowalczyka

POLITYKA \ Z pokorą przyjmuję wniosek opozycji o moje odwołanie – powiedział na wczorajszej konferencji prasowej minister środowiska Henryk Kowalczyk. Debata nad wnioskiem o odwołanie ma być okazją – zdaniem ministra – do przedstawienia dokonań resortu za ostatnie półtora roku.

Takie jest prawo opozycji, żeby składać wnioski o odwołanie ministrów. Powiem szczerze, jestem zdziwiony, że na podstawie doniesień „Gazety Wyborczej”, kłamliwych doniesień, taki wniosek formułują, nie mając innych argumentów. Ale z drugiej strony cieszę się, że będę mógł pokazać dokonania resortu środowiska za ostatnie półtora roku – mówił minister Kowalczyk. Jego zdaniem będzie to znakomita okazja do dyskusji na forum sejmowym o tym, co dla środowiska zrobiono przez ostatnie lata. – Ale też, nie ukrywam, będę starał się porównywać dokonania obecnego rządu w dziedzinie ochrony środowiska z tym, co zrobili poprzednicy – zaznaczył minister. – Wszak dyskusja o programie Czyste Powietrze, któ-

ry wdrożyliśmy, wzięła się stąd, że to właśnie za lata 2007–2015, a więc za rządów Platformy Obywatelskiej, Komisja Europejska i Trybunał stwierdzili naruszenie norm czystości powietrza. A więc bardzo chętnie taką dyskusję na forum parlamentu przeprowadzimy – dodał.

Wniosek o odwołanie ministra Kowalczyka złożył klub PO-KO, o czym poinformował wczoraj Sławomir Neumann. Polityk mówił na konferencji prasowej, że Polsce grozi utrata miliardów złotych z funduszy europejskich na walkę o czyste powietrze, walkę ze smogiem i o zdrowie Polaków. – To zaniechanie tego rządu i to osobista odpowiedzialność ministra Kowalczyka – powiedział Neumann.

(pt)



SZYDŁO REZYGNUJE Z OCHRONY

POLITYKA \ Ochrona SOP przysługiwała mi do 4 lipca, została przedłużona, gdyż otrzymywałam groźby karalne; dziś z niej zrezygnowałam, bo była wykorzystywana do politycznych ataków opozycji – poinformowała Beata Szydło.

fot. Filip Błaziejowski/Gazeta Polska



PREZYDENT ZA POMOCĄ DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

USTAWA \ Program wprowadzający 500 zł dodatku dla osób niepełnosprawnych musi jeszcze przejść procedurę parlamentarną, ale z całą pewnością uzyska akceptację prezydenta Andrzeja Dudy – stwierdził rzecznik Błażej Spychalski.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

SKANDAL \ Precedensowy wyrok w Szczecinie

Połamiał krzyż, a sąd go uniewinnił!

Sąd Rejonowy w Szczecinie uniewinnił Tomasza L., który trzy lata temu, będąc pod wpływem alkoholu, połamiał krzyż na pl. Grunwaldzkim w Szczecinie postawiony tam ku czci ofiar stanu wojennego. Oskarżony podczas rozprawy twierdził, że jest ateistą i jego zdaniem krzyża nie powinno być w miejscach publicznych w Polsce. Wyjaśnienia oskarżonego przekonały sędzię Joannę Wolniakowską.

Tomasz Duklanowski

Chodzi o brzozyowy krzyż przy pomniku poświęconym ofiarom komunizmu, w tym pomordowanych w Grudniu '70, który jest ustawiony na pl. Grunwaldzkim w Szczecinie. Krzyż został ustawiony przy pomniku wiele lat temu podczas jednej z rocznic upamiętniających ofiary szczecińskiej masakry. Co dwa lata drzewo krzyża jest wymieniane na nowe, bo stojąc na powietrzu, ulega destrukcji. Robią to emerytowani działacze Solidarności i to oni wczoraj przed sądem stanęli w obronie krzyża. Oskarżony to Tomasz L., mieszkaniec Szczecina, operator koparki.

Podczas całego procesu Tomasz L. nazywał brzozyowy krzyż „konstrukcją budowlaną”, która została ustawiona nielegalnie. Tomasz L. interweniował w Urzędzie Miejskim o usunięcie krzyża, a gdy to nie przyniosło efektu,



fot. arch./d

krzyż połamiał, i był podczas tego działania pod wpływem alkoholu. – Chciałem uporządkować przestrzeń publiczną i sądzę, że miałem do tego prawo. Ta konstrukcja nie musiała być w tym miejscu. To nie jest żadne miej-

sce kultu religijnego. Szczęście w nieszczęściu, że ta konstrukcja runęła i nie zrobiła krzywdy ani mnie, ani mojej partnerce – powiedział Tomasz L.

Sędzia Joanna Wolniakowska dała wiarę oskarżonemu, że

krzyż połamiał przypadkiem, bo się potknął. Zdaniem Wolniakowskiej oskarżony miał prawo usunąć krzyż, bo został on ustawiony bez zezwolenia na budowę. – Zgodnie z art. 30. ust. 1. i pkt 4. ustawy Prawo budow-

lane zgłoszenia organowi administracji architektoniczno-budowlanej wymaga budowa obiektów małej architektury w miejscach publicznych. Przez obiekt małej architektury należy rozumieć niewielkie obiekty, a w szczególności kapliczki, krzyże przydrożne i figury – mówiła sędzia Wolniakowska.

– Sąd bardziej zajmował się legalnością umieszczenia krzyża niż obrazą uczuć religijnych – mówił po rozprawie oskarżyciel posiłkowy mec. Bartłomiej Sochański. – Mnie się kojarzy takie orzeczenie rosyjskiego sądu w sprawie zbrodni katyńskiej, kiedy sąd powiedział, że oczywiście są dowody na to, że polscy oficerowie zostali zabici strzałem w tył głowy, bo są dowody w postaci czaszki i kuli, która przeszła jedną i drugą stronę czaszki, ale nie ma dowodu na to, kto strzelał – mówił Sochański.

Mec. Bartłomiej Sochański zapowiedział apelację od wyroku.

Tomczyk stanął przed podkomisją smoleńską

SMOLEŃSK \ Poseł Platformy Obywatelskiej Cezary Tomczyk stawiał się na przesłuchanie przed Podkomisją ds. Ponownego Zbadania Wypadku Lotniczego pod Smoleńskiem w celu udzielenia koniecznych informacji do wyjaśnienia katastrofy.

Przesłuchanie odbyło się 10 lipca o godz. 16. Wezwanie zostało podpisane osobiście przez przewodniczącego podkomisji Antoniego Macierewicza. Poseł PO już przed przesłuchaniem był wyraźnie oburzony tym, że musiał stawić się przed komisją. Do sprawy odniósł się na Twitterze. „Ta Komisja już dawno powinna być zlikwidowana. Po czterech latach ustaliła... No właśnie. Nic nie ustaliła. Zmarnowała za to miliony złotych polskich obywateli. A wątpliwe prawnie wezwanie jest kuriozalne” – napisał. Ponadto o godz. 15 został przesłuchany inny poseł Platformy Paweł Suski.

Podczas briefingu prasowego przed siedzibą komisji poseł Tomczyk poinformował, że zabrał ze sobą raport końcowy ws. katastrofy smoleńskiej przygotowany przez komisję Jerzego

Millera. – To do tej pory jedyny dokument, który oddaje prawdę o tej katastrofie, w którym zamieszczone są przyczyny katastrofy, bardzo smutne, ale jednak prawdziwe. Nikt do tej pory nie podważył rzetelności tego dokumentu. Ten raport jest jedynym obowiązującym w polskim prawie raportem, który dotyczy katastrofy smoleńskiej – przekonywał. – Dzisiejsze zaproszenie na podkomisję to tak naprawdę pierwszy dowód działalności (tej) komisji widmo – dodał.

Sprawę w rozmowie z „Codzienną” skomentował poseł Jacek Świat, wdowiec po Aleksandrze Natalli-Świat, posłance RP, która zginęła w katastrofie w Smoleńsku. – Politycy PO są moralnie i politycznie odpowiedzialni za tę tragedię. Decyzją Donalda

Tuska, ale wspieraną przez całą formację, była to gorsząca walka o rozdzielenie wizyt 7 i 10 kwietnia. To jest ich odpowiedzialność, że obniżono status bezpieczeństwa lotu 10 kwietnia. Ich odpowiedzialność, że oddano całą sprawę śledztwa Rosjanom, bez żadnych warunków, nawet bez jakiegokolwiek pismennego protokołu. To jest zupełnie kuriozalne. Jak się kształtuje odpowiedzialność pojedynczych osób, to jest inna sprawa. Wiemy, że zapadł już jeden wyrok. Czy będą kolejne sprawy, to się okaże. Na pewno ludzie tworzący wówczas administrację państwową mają dużo do powiedzenia i bez wątpienia ponoszą większą czy mniejszą odpowiedzialność za to, co się stało i przed tragedią i po niej – powiedział.

.....

Adrian Siwek

Polski sąd obronił rodzinę

WYROK \ Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił w środę żądanie szwedzkich organów wymiaru sprawiedliwości o wydanie Denisa Lisowa na podstawie europejskiego nakazu aresztowania. Sąd uznał, że wystawiony w tej sprawie ENA narusza wolność oraz prawa człowieka i obywatela.

W kwietniu Denis Lisow oraz jego trzy córki: Sofia, Serafina i Alisa zostały zatrzymani przez polską straż graniczną na lotnisku w Warszawie. Do Polski ze Szwecji przedostali się promem. Chcieli uciekać dalej, do Rosji. Ojciec wyjawiał polskim służbom, że uciekł z dziećmi ze Szwecji, ponieważ tamtejsza opieka socjalna we wrześniu 2017 r. odebrała mu je i umieściła w muzułmańskiej, imigranckiej rodzinie zastępczej. Powodem było to, że jego żona w 2014 r. zachorowała na schizofrenię. Mężczyzna mógł widywać się ze swoimi dziećmi zaledwie raz w tygodniu przez 6 godzin. Zdesperowany postanowił zabrać dzieci i uciec.

Sprawa trafiła do polskiego sądu. – Dokonując oceny przesłanek wykonania europejskiego nakazu aresztowa-

nia, sąd stwierdza, że wydany przez władze szwedzkie ENA narusza wolność oraz prawa człowieka i obywatela Denisa Lisowa – powiedział w uzasadnieniu wyroku sędzia Dariusz Łubowski.

– Żyjemy w Polsce, kraju bardzo praworządnym, u nas dobro dzieci jest najważniejsze. Co będzie dalej, zobaczymy, bo sprawa jest skomplikowana, tego nikt nie kwestionuje. Toczy się postępowanie dotyczące statusu uchodźcy, dziś jest rozstrzygnięta sprawa ENA, ale jest jeszcze kwestia dzieci. Na razie wydano zarządzenie tymczasowe, warszawski sąd rodzinny zdecydował, by dzieci pozostały pod opieką ojca, tylko że pod nadzorem kuratora – skomentował sprawę wiceminister sprawiedliwości Michał Wójcik.

.....

(ads)



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

POLSCY WICEPRZEWODNICZĄCY KOMISJI

PARLAMENT EUROPEJSKI \ Prof. Zdzisław Krasnodębski został wybrany w środę na wiceprzewodniczącego komisji przemysłu, a Witold Waszczykowski na wiceprzewodniczącego komisji spraw zagranicznych. Poparcia PE nie uzyskała Beata Szydło na stanowisko przewodniczącej komisji zatrudnienia i spraw socjalnych.

AZJA \ Czołgi i stingery wzmocnią potencjał obronny Tajwanu

USA dozbrajają Republikę Chińską

Amerykański Departament Stanu zatwierdził w tym tygodniu sprzedaż do Republiki Chińskiej dwóch pakietów uzbrojenia wartych 2,2 mld dol. w ramach programu Foreign Military Sales (FMS). Na Tajwan może trafić tym samym m.in. 108 czołgów M1A2T Abrams wraz z wyposażeniem dodatkowym i 250 wyrzutni pocisków ziemia-powietrze Stinger, które zwiększą wydajność do obrony przed ewentualną inwazją Chińskiej Republiki Ludowej.

Paweł Kryszczak

Jak informuje agencja amerykańskiego Departamentu Obrony ds. współpracy wojskowej DSCA (Defense Security Cooperation Agency), pierwsza z umów opiewająca na kwotę ok. 2 mld dol. zakłada dostawę czołgów 108 M1A2T Abrams i 14 wozów zabezpieczenia technicznego M88A2 Hercules oraz 16 ciągników siodłowych M1070A1 wraz z taką samą liczbą naczep do transportu ciężkiego sprzętu M1000. W pakiecie znalazło się również 216 karabinów maszynowych M240 oraz 122 karabinów maszynowych M2 Chrysler wraz z amunicją. Kontrakt przewiduje ponadto dostawę 359 pocisków przeciwpancernych M831A1 Heat, systemy komunikacyjne oraz wyrzutnie granatów dymnych. Maszyny te mają trafić do dwóch batalionów operujących w ramach 6. Korpusu armijnego stacjonującego na co dzień w Taoyuan w północnym Tajwanie. Abramsy mają zastąpić w siłach lądowych Republiki Chińskiej stare już czołgi M60A3 Patton oraz CM-11 Brave Tiger. Z kolei drugi pakiet o wartości 223 mln dol. przewiduje do-



Sprzedaż pakietu uzbrojenia do Tajwanu została negatywnie odebrana w Chińskiej Republice Ludowej | fot. Tyrone Siu/Reuters

stawę 250 przenośnych zestawów przeciwlotniczych Stinger, jak i części zamienne oraz pakiet logistyczny i szkoleniowy.

Jak podkreślają eksperci, czołgi i przenośne zestawy przeciwlotnicze znacząco zwiększą zdolności wojsk Tajwanu do odparcia inwazji ze strony Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Nie jest to jedyny pakiet uzbrojenia, o który Tajpej stara się w Stanach Zjednoczo-

nym. Poza prowadzoną modernizacją ponad 140 myśliwców wielozadaniowych F-16 do standardu F-16Viper w lutym br. resort obrony Tajwanu złożył wniosek w USA o zakup aż 66 myśliwców F-16 Viper. Samoloty te miałyby zastąpić obecnie eksploatowane przez siły powietrzne Republiki Chińskiej myśliwce F-5 oraz F-CK-1.

Sprzedaż pakietu uzbrojenia do Tajwanu zosta-

ła negatywnie odebrana w Chińskiej Republice Ludowej, która wezwała Stany Zjednoczone do wycofania się z realizacji tej umowy. Rzecznik resortu spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Geng Shuang oznajmił, że sprzedaż przez Stany Zjednoczone broni na Tajwan jest naruszeniem międzynarodowego prawa oraz ingerencją w wewnętrzne sprawy Chin, co szko-

dzi suwerenności i interesom tego państwa. Warto podkreślić, że rząd w Pekinie traktuje Tajwan jako zbuntowaną prowincję, na której w 1949 r. schronił się rząd nacjonalistycznego Kuomintangu po porażce w starciu z chińskimi komunistami. Sprzedaż uzbrojenia przypadła na prowadzoną pomiędzy Waszyngtonem a Pekinem wojnę handlową.

Wpływ na dozbrojenie Republiki Chińskiej przez Stany Zjednoczone może również wynikać z wywieranej przez Chiny presji dyplomatycznej i politycznej wobec Tajwanu oraz prezydent Republiki Chińskiej Tsai Ing-wen. Warto wspomnieć chociażby o deklaracjach prezydenta Chińskiej Republiki Ludowej Xi Jinpinga, który na początku br. mówił o tym, że unifikacja Tajwanu z Chinami jest nieunikniona. Przewodniczący Chińskiej Partii Ludowej oznajmił, że Chińczycy nie atakują innych Chińczyków. Chwilę później jednak Xi Jinping zaznaczył, że nie odrzuca możliwości zbrojnej interwencji mającej umożliwić przyłączenie Tajwanu. Samo natomiast ogłoszenie przez Tajwan niepodległości zdaniem Xi Jinpinga jest ślepym zaułkiem i ma się wiązać jedynie z cierpieniem i niedolą.

Włosi zamykają siedlisko przestępczości

MIGRACJA \ Na Sycylii zamknięto największe w Europie centrum dla migrantów ubiegających się o azyl. Zostało ono opanowane przez nigeryjską mafię.

Zamknięcia ośrodka Mineo na Sycylii, w którym mieszkało 4 tys. osób, dokonał wicepremier i minister spraw wewnętrznych Matteo Salvini. – Nigeryjska mafia miała tu swoje lokalne centrum dowodzenia. Włoskie państwołożyło 100 tys. euro na centrum handlu narkotykami w prowincji Katania. To było nie normalne – mówił polityk. Działająca w centrum mafii przejęła również kontrolę nad prostytutką i gangami włamywaczy.

Chociaż początkowo część okolicznej ludności

wiązała z ośrodkiem nadzieję na utworzenie nowych miejsc pracy, z każdym rokiem miał on coraz gorszą opinię. – Teraz ośrodek zamykamy i to jest piękny dzień dla praworządności i bezpieczeństwa terytorium – podkreślił Salvini.

Dodał przy tym, że dedykuje ten dzień pamięci starszego małżeństwa z miasteczka Mineo, które zostało przed czterema laty brutalnie zamordowane przez mieszkającego w tym ośrodku 18-letniego imigranta z Wybrzeża Kości Słoniowej, który w lu-

tym tego roku został skazany na dożywocie.

Minister poinformował również, że zwrócił się do władz Tunezji, z której portów do Włoch dociera 40 proc. migrantów, by lepiej pilnowały swojego wybrzeża.

Obecny, prawicowy rząd w przeciwieństwie do poprzedniego prowadzi zdecydowaną politykę azylową, dążąc do zablokowania procedury nielegalnej migracji. Jest za to jednak krytykowany przez brukselskich urzędników i m.in. Berlin i Paryż.

Rzym obawia się, że znów może dojść do zwiększenia się migracyjnej fali. Tamtejszy komitet ds. porządku i bezpieczeństwa przy MSW uzgodnił, że portów powinny bronić okręty wojskowe i łodzie patrolowe, których celem miałyby być zatrzymanie jednostek organizacji pozarządowych z migrantami. Do zwołania rady doszło z powodu ponownego zwiększenia się aktywności organizacji pozarządowych ratujących migrantów na Morzu Śródziemnym. W ostatnim czasie do portu w Lampedusie, pomimo zakazu wło-

skich władz, zawinęły dwa okręty z rozbitkami. Łodzie i pontony kierujące się w stronę Półwyspu Apenińskiego miałyby być w myśl nowych planów wykrywane, zanim opuszczą wody terytorialne krajów, z których rozpoczęły podróż.

Władze w Rzymie postanowiły również przekazać libijskiej straży przybrzeżnej dziesięć kolejnych łodzi patrolowych. Liczą, że zarówno Tunezji, jak i Libii uda się zahamować proces migracji już na początkowym etapie.

Aleksander Klos



WIĘZNIENIE DLA EKSTREMISTY

PORTUGALIA \ 65-letni obywatel Maroka został skazany w Lizbonie na 12 lat więzienia za terroryzm. Miał werbować bojowników do tzw. Państwa Islamskiego (IS), fałszować dokumenty i finansować dżihadyzm.

fot. Lucas Jackson/Reuters



ZMIENIŁ ZDANIE

LITWA \ Premier Saulius Skvernelis pozostanie na stanowisku. Wcześniej zapowiadał, że po zaprzysiężeniu nowego prezydenta Gitanasa Nausėdy, które odbędzie się w piątek, zrezygnuje z pełnionych funkcji.

fot. Ints Kalnins/Reuters

ŚWIAT

7

BEZPIECZEŃSTWO \ Kremlowskie propagandówki na cenzurowanym

Wśród wolnych mediów nie ma miejsca dla RT i Sputnika

Rosyjskie propagandowe media nie otrzymały akredytacji na konferencję o wolności mediów w Londynie. Wielka Brytania wciąż utrzymuje chłodne relacje z Moskwą.

W konferencji Global Conference for Media Freedom ma wziąć udział około tysiąc dziennikarzy, przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego i władz. W tym gronie nie znajdują się realizujące politykę na zamówienie Kremla – telewizja RT (dawniej Russia Today) i portal Sputnik. Pracownikom obu mediów, które od dłuższego czasu są oskarżane o szerzenie dezinformacji, nie przyznano akredytacji.

Rosyjska ambasada w Londynie uznała tę decyzję za jawną dyskryminację rosyjskiego kanału telewizyjnego ze względu na motywy polityczne. Złożyła również do MSZ zażalenie, przekonując, że od miesięcy trwa

akcja oczerniania stacji RT. Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow ocenił zaś, że decyzja Londynu jest absurdalna.

Rosyjskie media od dłuższego czasu są ostro krytykowane przez władze brytyjskie. Brytyjski regulator mediów Ofcom zarzucił stacji RT w grudniu brak obiektywności w relacjonowaniu wydarzeń na Ukrainie, w Syrii, a także próby otrucia w Anglii byłego pułkownika GRU i współpracownika brytyjskiego wywiadu Siergieja Skripała. We wszystkich tych kwestiach medium to promowało stanowisko Kremla. Rosja zaś zajęła ukraiński Krym i wciąż wspiera prorosyjskich separatystów na wschodzie Ukrainy. W Syrii Moskwa stoi po stronie reżimu dyk-



Portal Sputnik jest oskarżany o szerzenie dezinformacji | fot. Twitter/d

Dyplomatyczny spór o Kosowo

SOFIA \ Wzajemne pouczenia i słowne przepychanki doprowadziły do zaognienia relacji między politykami z Bułgarii i Serbii. Obie strony podzieliło stanowisko UE wobec Kosowa, a także osoba przyszłego szefa unijnej dyplomacji Josepa Borrelli.

Początek sporu miał miejsce w Poznaniu, gdzie w ub. tygodniu odbył się szczyt Bałkanów Zachodnich. Odpowiadając na pytanie mediów, premier Bułgarii Bojko Borisow oświadczył, że w kontekście Kosowa przyszedł szef dyplomacji UE Hiszpan Josep Borrell nie powinien się kierować stanowiskiem własnego kraju (które nie uznało Kosowa), lecz przyjąć retorykę Brukseli. Przypomniał przy tym, że 23 spośród 28 krajów członkowskich uznało niepodległość Kosowa.

Wypowiedź Borisowa nie spodobała się ministrowi spraw zagranicznych Serbii. Ivica Dačić, nie trzymając się protokołu dyplomatycznego, zwrócił się do bułgarskiego premiera na „ty” i odparł, że nie powinien on pouczać Borrelli. Zaznaczył również, że skoro nie wszystkie państwa uznały Kosowo, to nie można mówić o jednoznacz-

nym stanowisku unijnej wspólnoty wobec tego kraju.

Dalsza część sporu toczyła się już w gabinetach politycznych obu krajów. Bułgarskie MSZ wezwało serbskiego ambasadora, którego poinformowano, że wypowiedź Dačića jest skandaliczna i „nie odpowiada oczekiwaniom bułgarskiej strony w ramach utrzymywania przyjacielskich i dobrosąsiedzkich stosunków”. W sprawę zaangażował się także prezydent Serbii Aleksandar Vučić, który zapelował o zażegnanie sporu. Inne zdania był jednak Borisow, który w trakcie trwającego w ostatnich dniach szczytu przywódców państw bałkańskich w Sarajewie powrócił do tematu. – Co w mojej wypowiedzi [w Poznaniu] było nie tak? Jak coś źle powiedziałem, dlaczego nie zareagowałeś? – zwrócił się bułgarski

premier do swojej serbskiej odpowiednik Any Brnabić.

– Napięcie nie jest potrzebne – odparła stanowczo polityk. Kolejne stanowisko ws. sporu ponownie zajął Ivica Dačić. – Widocznie słowa Borisowa zostały mylnie zinterpretowane przez nasze media i ja sam mylnie zaakceptowałem jego wypowiedź. Wyjaśniliśmy już wszystko z ministrem Ekateriną Zachariową [szefowa bułgarskiej dyplomacji] – odparł serbski minister. Jednak i taka deklaracja nie przekonała Bojko Borisowa, który zażądał od Dačića osobistych przeprosin. – Ja go nie potrzebuję. Do wczoraj mówiłem o nim jak najlepiej i dopóki nie powie mi „przepraszam”, nie będzie mnie interesowało, co mówią serbscy politycy – wskazał premier Bułgarii.

.....

(kw)

Von der Leyen potrzebuje poparcia EKR

UNIA EUROPEJSKA \ Nominowana na szefową Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen wciąż nie może być w 100 proc. pewna, że wygra głosowanie w europarlamencie. Kluczowe może się okazać poparcie grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, do której należą przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości.

Nie wszystkie największe frakcje oficjalnie zdecydowały, czy poprą w głosowaniu nową szefową KE, a sama nominowana prowadzi konsultacje z przedstawicielami rodzin politycznych. Docelowe głosowanie ma się odbyć w środę. Nieoficjalnie mówi się, że von der Leyen będzie najprawdopodobniej mogła liczyć na poparcie większości w PE, ale wiadomo, że szefom państw zależy na tym, by znaleźć jak najszerzy konsensus wśród europarlamentarzystów.

Von der Leyen będzie mogła zapewne liczyć na poparcie Europejskiej Partii Ludowej, największej frakcji, która dysponuje 182 głosami w PE. Liberalna frakcja Odnówić Europę też zamierza udzielić swojego poparcia,

tatora Baszara al-Asada, a podległe jej wojska i najemnicy dokonują licznych zbrodni wojennych na ludności cywilnej. W sprawie Skripała Kreml zaraz po ataku starał się odsuwać od siebie oskarżenia, nie zważając na to, że Londyn przedstawił dowody na zaangażowanie w zamach oficerów GRU.

W maju Parlament Europejski przyjął raport autorstwa byłej minister spraw zagranicznych, europoseł PiS Anny Fotygi, wzywający UE do skuteczniejszej walki z wrogią propagandą stron trzecich, w tym Rosji. Kraje UE ustanowiły również ramy pozwalające nakładać unijne sankcje na osoby i podmioty odpowiedzialne za cyberataki. Doszło do tego po próbie cybernetycznego ataku GRU na Organizację ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPCW) w Hadze. Atak został unieszkodliwiony przez holenderskie służby specjalne we współpracy z Wielką Brytanią. Ostro o rosyjskiej propagandzie i cyberatakach wypowiadają się również politycy amerykańscy. Niedawno Władimir Putin usłyszał podczas G20 w Osace od Donalda Trumpa, by ten „nie wtrącał się w wybory” w jego kraju.

.....

Aleksander Klos

choć szefowie frakcji deklarują, że chcą jeszcze spotkać się z von der Leyen, która do tej pory była bardzo mało znana w Brukseli. Największą zagadką pozostają socjaliści, dysponujący 154 głosami, którzy zapewne ciągle nie mogą się pogodzić z faktem, że szefem KE nie zostanie Frans Timmermans.

Ursula von der Leyen spotkała się też z grupą EKR. „Wiele było takich deklaracji pojednawczych. Nie wiem, co mówi socjalistom i liberałom. Jej kandydatura w tej chwili cieszy się większością, ale jak wynika z obliczeń, większością niewielką. Nasze ewentualne poparcie dla niej jest kluczowe” – mówił po spotkaniu europoseł PiS prof. Ryszard Legutko.

.....

(mk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

MOTORYZACJA

18

PROGRAM TV

20

SPORT



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

LOTNISKO CHOPINA W CZERWCU OBSŁUŻYŁO 1,78 MLN OSÓB

TRANSPORT \ 1,78 mln podróżnych skorzystało w czerwcu br. z Lotniska Chopina w Warszawie, co daje prawie 2,4-proc. wzrost w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. – poinformował w środę port. Od początku roku lotnisko obsłużyło ponad 8,59 mln osób.

ROPA \ Infrastruktura i dywersyfikacja są kosztowne, ale ich brak kosztuje jeszcze więcej

Rozbudowa terminalu naftowego jest konieczna

Kryzys związany z zanieczyszczoną ropą z Rosji zweryfikował pozytywnie nasze plany dotyczące budowy terminalu naftowego, a także budowy drugiej nitki ropociągu pomorskiego – powiedział prezes PERN Igor Wasilewski. – Nasze rafinerie od kilku lat dywersyfikują źródła dostaw ropy. Jak bardzo jest to potrzebne, przekonaliśmy się w ostatnich miesiącach – dodał.

Jan Kamieniecki

Kiedy w drugiej połowie kwietnia do polskiego systemu przesyłowego trafiła skażona chlorkami organicznymi ropa, która jest niebezpieczna dla wrażliwych systemów rafineryjnych i 24 kwietnia PERN na wniosek klientów zatrzymał tłoczenie jej rurociągiem „Przyjaźń” aż na 46 dni, okazało się, że przez półtora miesiąca Polska może funkcjonować bez rosyjskiej ropy. – Nasze rafinerie od kilku lat coraz bardziej dywersyfikują źródła dostaw ropy. Jak bardzo jest to potrzebne, przekonaliśmy się, kiedy trzeba było w trybie nagłym

sprawdzić możliwości polskiego systemu przesyłowego oraz potencjał Naftoportu – podkreślił Igor Wasilewski, prezes PERN. – Test wypadł pomyślnie, bo klienci na stacjach nie odczuli kłopotów z dostawami surowca do kraju. Jesteśmy na dobrej drodze, jeśli chodzi o budowanie niezależności energetycznej w obszarze ropy i paliw – dodał Wasilewski.

Okazało się, że w maju, a więc w najbardziej krytycznym okresie Naftoport przeładował 2,2 mln ton ropy, podczas gdy w poprzedzającym okresie średnio w miesiącu rozładowywano ok. 1 mln ton surowca. Przez 46 dni unieruchomienia rurociągu



Rozbudowa Naftoportu w Gdańsku to w tej chwili priorytet | fot. PERN/d

„Przyjaźń” Naftoport przyjął o 13 zbiornikowców więcej niż w tym samym czasie rok wcześniej.

PERN jest w trakcie rozbudowy magazynów na ropę. Siedem nowych zbiorników powstaje w gdańskim Terminalu Naftowym oraz w Bazie Gdańsk. W sumie pojemność magazynowa na ropę powiększy się o prawie 600 tys. m sześć., do poziomu 4,1 mln m sześć. Spółka zamierza też wybudować drugi rurociąg z Gdańska do Płocka.

– Często o infrastrukturze i dywersyfikacji można usłyszeć, że są kosztowne. Jednak ich brak kosztuje jeszcze więcej – uważa Bartłomiej Sawicki, ekspert portalu BiznesAlert.pl. – Sceptycy mówią, że to teoretyzowanie. Czy na pewno? O tym, że Naftoport, istniejąca już logistyka i magazynowanie zdały egzamin w praktyce, przekonaliśmy się, gdy przez 46 dni ropociągiem „Przyjaźń” nie płynął do nas rosyjski surowiec. Wystarczy wyobrazić sobie polski rynek ropy bez terminalu i magazynów w dobie kryzysu dostaw z Rosji – skomentował Sawicki.

(BiznesAlert.pl)

Zamówienia publiczne nie będą tylko klubem dla wybranych

PRAWO \ Rząd dał zielone światło do zmiany Prawa zamówień publicznych. Projekt ustawy, który trafi teraz do Sejmu, sprzyja również małym i średnim firmom, by mogły konkurować na równi z dużymi wykonawcami w przetargach. Rynek wart jest 200 mld zł i jest klubem dla wybranych. Czas to zmienić – uznał rząd.

System zamówień publicznych z roku na rok staje się coraz mniej konkurencyjny. Jeszcze w 2017 r. do przetargu średnio stawało niepełna 2,5 firmy. W ubiegłym roku już tylko 2,19. Tymczasem w 2004 r., kiedy było pisane Prawo zamówień publicznych, średnio do przetargu stawało 7 firm. – W rezultacie system finansowany z ogromnych pieniędzy publicznych jest swoistym klubem dla wybranych. Czas to zmienić, dlatego przygotowaliśmy nowe prawo – powiedział Jadwiga Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii.

W 2017 r. państwo wydało w ramach zamówień publicznych ok. 163,2 mld zł, w 2018 r. już 200 mld zł. Ze względu na to, że obowiązujące przepisy nie sprzyjały małym i średnim przedsiębiorstwom, w tym nie-

zwykle innowacyjnym, państwo miało ograniczony dostęp do nowych technologii czy rozwiązań. Po zmianie przepisów resort przedsiębiorczości i technologii liczy na to, że się uda – korzystając z nowych pomysłów przedsiębiorców – zaoszczędzić nawet 30 proc. w wydatkach.

– Projekt nowego Prawa zamówień publicznych jest efektem długotrwałych konsultacji z wykonawcami, zamawiającymi, ekspertami. W projekcie znalazły się więc zapisy rozwiązujące najistotniejsze bolączki systemu – zapewniła minister Emilewicz. Duży nacisk w nowym prawie położono na proces przygotowawczy, na wykonanie analizy, aby uniknąć sytuacji, w której zamawiający zamawia rzeczy nieistniejące bądź tworzy specyfikację nie do spełnienia przez rynek.

– Rozszerzamy procesy negocjacyjne i konsultacyjne. Mamy nadzieję, że pod rządami nowego prawa nie będzie rządził wyłącznie przetarg nieograniczony, jak ma to miejsce dzisiaj – wyjaśniła Jadwiga Emilewicz. Nowe przepisy mają też skończyć z dyktatem najniższej ceny. – Ciągłe jest on podstawowym drogowskazem, jakim kieruje się zamawiający – podkreśliła minister.

Realizację zleceń mają też usprawniać procedury mediacyjne, aby wykonawcy nie zrywali kontraktów. Każda zerwana umowa i nowy przetarg wiąże się ze zwiększonymi kosztami dla skarbu państwa. W Prokuraturze Generalnej leży już około tysiąca spraw do rozpatrzenia na łączną kwotę ponad 10 mld zł.

Lucyna Piwowarska, PAP

Rekordowa sprzedaż obligacji

OSZCZĘDZANIE \ Sprzedaż obligacji oszczędnościowych bije kolejne rekordy. Tylko w czerwcu Polacy nabyli rządowe papiery wartościowe o rekordowej łącznej wartości blisko 1,6 mld zł, co jest najlepszym wynikiem w obecnej dekadzie. To dowód, że mamy coraz większe zaufanie do państwa.

Skarb państwa będący gwarantem wykupu obligacji od nabywców i wypłacenia należnych odsetek cieszy się coraz większym zaufaniem Polaków. Łącznie w pierwszym półroczu br. na zakup obligacji nabywcy przeznaczili blisko 7 mld zł, czyli więcej niż w całym 2017 r. i ponad 20 proc. więcej niż w tym samym okresie 2018 r. W czerwcu sprzedano obligacje o rekordowej łącznej wartości aż 1,57 mld zł.

Największy udział w czerwcowej sprzedaży miały 10-miesięczne obligacje premiowe. Wartość ich sprzedaży wyniosła 570 mln zł. – Polacy coraz chętniej wybierają skarbowe obligacje oszczędnościowe jako bezpieczną formę lokowania i pomnażania swoich oszczędności. Czerwcową sprzedaż obligacji jest re-

kordem w obecnej dekadzie, co świadczy o atrakcyjności oferty – mówi Piotr Nowak, wiceminister finansów.

Oprócz obligacji premiowych sporym zainteresowaniem cieszyły się również papiery trzymiesięczne, których sprzedano za 314,1 mln zł, co stanowi 20 proc. udziału, czteroletnie (307,8 mln zł, 20 proc.) oraz dwuletnie (261,0 mln zł, 17 proc.). Ciekawa oferta skierowana jest do beneficjentów programu Rodzina 500+. Obligacje rodzinne kierowane są wyłącznie do osób otrzymujących świadczenie, które chcą oszczędzać na przyszłe potrzeby swoich dzieci. Beneficjenci programu mogą nabywać ten rodzaj obligacji do wysokości kwoty przyznanego świadczenia wychowawczego.

Paweł Woźniak

ROZWÓJ \ Komisja Europejska podwyższyła prognozy wzrostu PKB dla Polski

Bruksela docenia naszą gospodarkę

To kolejna porcja dobrych wiadomości po tym, jak wcześniej swoje szacunki podniosły OECD, MFW, a także agencje ratingowe – powiedziała minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz, komentując decyzję Komisji Europejskiej, która podwyższyła prognozy wzrostu PKB dla Polski na br. z 4,2 do 4,4 proc.

Jan Kamieniecki

O publikowane prognozy ekonomiczne Komisji Europejskiej potwierdzają naszą wiarę w polską gospodarkę i wiarygodność naszych działań prorozwojowych – powiedziała Emilewicz. – KE, podnosząc prognozy dotyczące PKB Polski na ten rok, doceniła rosnącą rolę inwestycji sektora prywatnego we wzroście – dodała.

– Rewizja w górę oczekiwanego tempa wzrostu PKB Polski w tym roku stawia nas na drugiej pozycji w całej Unii Europejskiej, zaraz za Malcią – zaznaczyła minister. Dodała, że wcześniej swoje szacunki podniosły Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz agencje ratingowe. Zdaniem Emilewicz konsensus wzrostu gospodar-

czego ok. 4,5 proc. to niezwykle dobry wynik na tle pozostałych krajów Unii Europejskiej. Zwróciła uwagę na wciąż bardzo dobrą kondycję krajowego rynku pracy, który wspiera wydatki konsumpcyjne. – W ocenie ekspertów Komisji Europejskiej możliwy jest jeszcze wyższy przyrost naszego PKB, głównie za sprawą eksportu netto oraz dynamiki prywatnych inwestycji – podkreśliła minister.

Opinię tę podziela europoseł Zbigniew Kuźmiuk. – Podobnych korekt w górę należy się spodziewać także jesienią – powiedział „Codziennej”. – Widziałem prognozy banków i instytucji międzynarodowych dla Polski na poziomie 5 proc., co przy widocznym spowolnieniu w Europie oznacza, że rozwijamy się cztery razy szybciej niż strefa euro – dodał.



KE potwierdza wiarygodność działań rządu – uważa minister Jadwiga Emilewicz
| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Według Kuźmiuka podane przez KE prognozy to dowód na to, że gospodarka oparta na własnym pieniądzu funkcjonuje lepiej od tej ze wspólną walutą. – Ciekawe, że wysoki wzrost w Polsce utrzymuje się mimo spowolnienia w Niemczech. To oznacza, że motory naszego rozwoju są coraz bardziej niezależne od sytuacji u naszego głównego partnera gospodarczego – dodał.

Poseł i ekonomista Janusz Szewczak, wiceszef sejmowej komisji finansów publicznych, zwraca uwagę, że podnoszenie prognoz przez KE i inne międzynarodowe instytucje to efekt nie tylko dobrej koniunktury, ale także dobrego zarządzania państwem. – Kolejne cztery lata rządów PiS to gwarancja, że Polska będzie nie tylko europejskim, ale także światowym liderem, jeśli chodzi o tempo rozwoju – ocenił w rozmowie z „GPC”.

PGNiG i BOŚ Bank wspierają walkę ze smogiem

CZyste Powietrze \ Osoby zainteresowane wymianą systemu ogrzewania na ekologiczny, zasilany gazem ziemnym mogą skorzystać z preferencyjnej pożyczki „Pełnym oddechem”, przygotowanej przez Bank Ochrony Środowiska.

Najnowsza oferta BOŚ Banku skierowana jest do obecnych i przyszłych klientów PGNiG Obrót Detaliczny. – To kolejne po programie dopłat do instalacji nowoczesnych kotłów gazowych działanie PGNiG, które wspiera odbiorców modernizujących systemy grzewcze. Sukces naszych dotychczasowych programów pokazuje, że Polacy chcą korzystać z gazu do ogrzewania swoich domów, dlatego rozwijamy ofertę spółki w kierunku kompleksowego zaspokojenia potrzeb z tym związanych – poinformował na spotkaniu z dziennikarzami Henryk Mucha, prezes PGNiG Obrót Detaliczny.

PGNiG już od kilku lat prowadzi działania mające na celu poprawę jakości powietrza w Polsce. Przykładem jest program „Dofinansowanie nawet do 3000 zł”, w ramach którego osoby

zainteresowane wymianą pieca wykorzystującego paliwa stałe na rzecz ogrzewania gazowego mogły uzyskać dopłaty w kwotach 1000 zł lub nawet 3000 zł, jeśli posiadały Kartę Dużej Rodziny.

– Akcja, która zakończyła się w maju tego roku, cieszyła się bardzo dużą popularnością. Na 12 tys. dofinansowań PGNiG wydało łącznie prawie 16 mln zł. Realizacja programu pozwoliła na redukcję emisji CO₂ o 80 tys. ton, zaś pyłów o ok. 140 ton w skali roku – powiedział prezes Mucha.

Spółka prowadziła także akcję „Rodzice i dzieci, powietrze bez smieci”, w której wzięło udział ponad 160 gmin i blisko 1000 szkół z całej Polski. PGNiG prowadzi też program „Przełącz się na gaz”, w którym wspólnie z samorządami promuje ogrzewanie gazowe. W progra-

mie uczestniczy ponad 50 miast i gmin.

– Okres letni to najlepszy czas na wymianę systemów ogrzewania lub realizację projektów termomodernizacyjnych. Pożyczka „Pełnym oddechem” to nasz kolejny produkt, który będzie miał realne przełożenie na działania zmierzające do poprawy jakości powietrza w Polsce i redukcję źródeł niskoemisyjnych. Pożyczka jest atrakcyjnym uzupełnieniem dla bogatej oferty naszych ekokredytów – podkreślił Bogusław Białowas, prezes zarządu BOS.

Wszyscy, którzy chcą zmienić system ogrzewania na ekologiczne zasilanie gazem ziemnym lub przeprowadzić inwestycje termomodernizacyjne, będą mogli otrzymać nawet do 100 tys. zł pożyczki w BOŚ Banku.

.....
Andrzej Ratajczyk

Korporacje nie uciekną z zyskami

LEGISLACJA \ Projektowane przez resort finansów zmiany w podatku dochodowym od osób prawnych (CIT) będą przeciwdziałać przenoszeniu przez korporacje zysków za granicę. Planowane przyjęcie noweli przez rząd ma nastąpić w III kwartale br.

Planowany projekt będzie implementował m.in. unijną dyrektywę ATAD 2. Jak wyjaśnia Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, regulacja wpisuje się w obecne ogólnoswiatowe oraz polskie priorytety polityczne, dotyczące międzynarodowego opodatkowania, wskazujące na konieczność przywrócenia zaufania do systemów podatkowych jako sprawiedliwych mechanizmów.

Ma też na celu umożliwienie rządowi rzeczywistego utrzymania suwerenności podatkowej. Przepisy zawarte w dyrektywie mają zapewnić zwiększenie skuteczności krajowych systemów, aby podatki były płacone przez przedsiębiorstwa korporacyjne w miejscu, gdzie są generowane zyski i wytwarzana jest wartość.

– Wprowadzenie nowych przepisów zapewni zwiększenie odporności polskiego ryn-

ku, a tym samym rynku wewnętrznego Unii Europejskiej, na rozbieżności w kwalifikacji struktur hybrydowych – wyjaśniają autorzy projektu. Cel ma zostać osiągnięty poprzez wdrożenie przez wszystkie państwa członkowskie UE do swoich ustawodawstw podatkowych najbardziej powszechnych rozwiązań prawnych przeciwdziałających tzw. optymalizacji podatkowej.

Zmiana ma dotyczyć także przepisów, które nałożyły na państwa członkowskie obowiązek wprowadzenia ujawniania organom podatkowym informacji o schematach podatkowych oraz przekazywania informacji o ujawnionych schematach organom podatkowym innych państw członkowskich. Większość zapisów ma być zaimplementowana już od 1 stycznia 2020 r.

.....
(p.woz.)

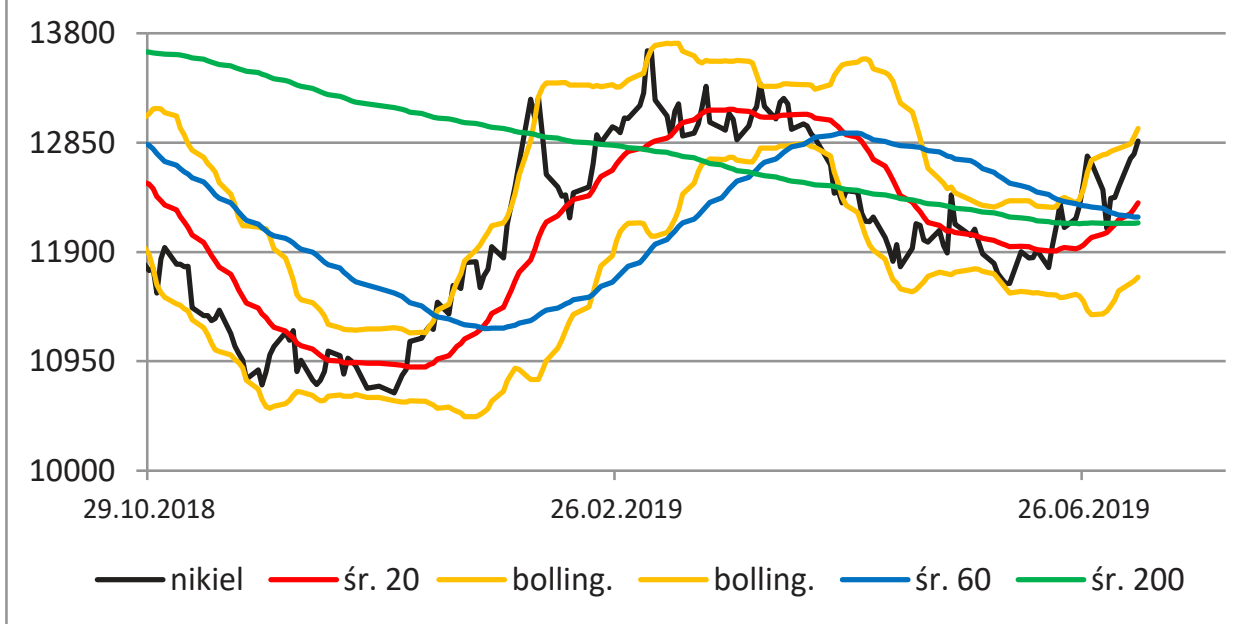


ROZMAITOŚCI \ W I i w II kwartale najwięcej lokali sprzedali Dom Development oraz Murapol. • Alior Bank poinformował, że dokona odpisu na sumę ok. 140 mln zł, co wpłynie na obniżenie wyniku finansowego w II kwartale.

Ropa znów droga

SUROWCE \ Ropa umocniła się po ogłoszeniu danych o spadających zapasach. Odreagowanie nastąpiło w segmencie metali przemysłowych. Nikiel najdroższy od dwóch miesięcy. Odmienny, czyli spadkowy trend odnotowało złoto.

Nikiel kurs w USD za tonę



Rafał Grodowski

Poniedziałek i wtorek przyniosły jedynie symboliczną zmianę w notowaniach ropy (spadek o 0,19 proc. i dzień później wzrost o 0,08 proc.). Mimo to nie były one spokojne, bo zarówno w poniedziałek, jak i przedwczoraj skala wahań przekroczyła poziom 1 dol.

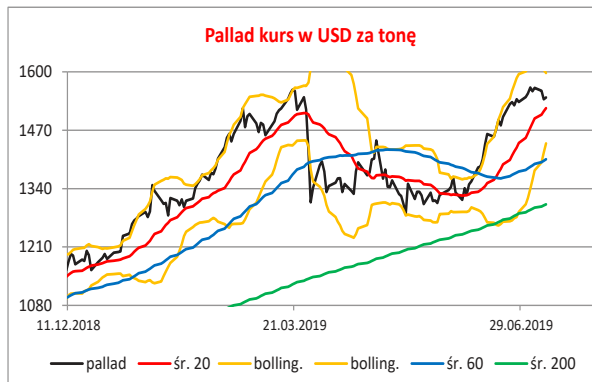
Środowy poranek przyniósł sporą zmianę. Ropa brent zyskiwała ponad 1 proc., notując kurs 64,9 dol., co analitycy wiązali z opublikowanymi we wtorek danymi o zapasach. Te znacząco, bo o 8,1 mln za baryłkę, spadły, co wyraźnie przekroczyło oczekiwania analityków.

Wtorek był trudny dla miedzi, która straciła ponad 1,2 proc., schodząc do poziomu poniżej 263 centów, co analitycy inaczej niż w przypadku ropy wiązali przede wszystkim z obawami o relacje USA i Chin. Jakkolwiek obie strony wspominają o rozmowach, to jednak ich konkretny termin czy nawet dokładne tematy nie zostały jeszcze określone.

Coraz lepiej prezentuje się nikiel. Metal w poniedziałek umocnił się o ponad 2 proc., a wczorajszy poranek przyniósł kolejny wzrost, tym razem o 1 proc. Metal znalazł się blisko kursu 12 900 dol. Tak drogiego niklu nie było od połowy kwietnia, gdy tona kosztowała ponad 13,1 tys. dol.

W segmencie metali szlachetnych złoto kontynuuje spadkowy trend i wczoraj przed godz. 8 kosztowało mniej niż 1400 dol. Analitycy zwracali uwagę, że taki kierunek to efekt mocniejszego po piątkowych danych dolara. Analitycy sugerują także, że dla dalszego kierunku złota i być może innych towarów kluczowe będą wystąpienia Jerome Powella w Izbie Reprezentantów i w Senacie.

Słabe otwarcie w Europie nie zmieniło kierunku notowań ropy naftowej, która zyskiwała już



ponad 1,3 proc., pokonując poziom 65 dol. Zupełnie inny ruch prezentowało złoto, którego uncja kosztowała mniej niż 1395 dol. Segment metali przemysłowych utrzymywał wzrostowy kierunek i nawet słaba ostatnio miedź zyskiwała na wartości. Jednak funt metalu był tańszy niż 265 centów, co oznaczało, że kurs tony surowca znajduje się o prawie 2 proc. poniżej poziomu 6 tys. dol.

W segmencie soft kawa po znaczącym osłabieniu na początku tygodnia (spadek z 115 do 106 centów) zaczęła zyskiwać we wtorek. Drugi produkt, czyli cukier, utrzymywał spokojny kurs blisko 12,3 centa za funt.

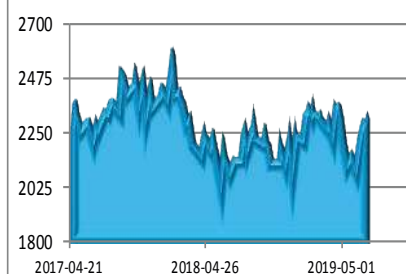
Po godz. 10 ropa naftowa notowała kolejne umocnienie. Ruchu w górę nie wspierały żadne dodatkowe informacje. Wyjątkiem były i tak niepotwierdzone

do końca sugestie o osłabieniu dostaw z rejonu Zatoki Meksykańskiej w wyniku obaw o kłopoty pogodowe. Paliwo, które straciło w ubiegły wtorek 4 proc., wczoraj przed południem było na jak najlepszej drodze do znacznego zniwelowania strat i osiągnięcia kursu 65,5 dol. Szanse na to potwierdziły kolejne kwadransy, bo tuż po godz. 11 ropa kosztowała prawie 65,4 dol., zyskując prawie 2 proc.

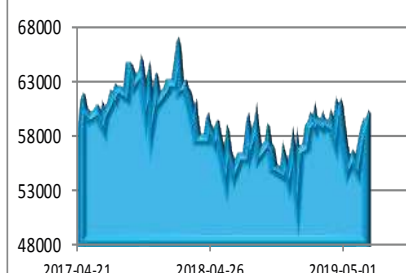
Niepewny obraz światowej gospodarki nie ma chyba wpływu na notowania praw do emisji dwutlenku węgla. Te nadal kosztują ok. 27 euro, a wtorkowe osłabienie zostało w środę w znacznej części zniwelowane.

Przed południem nie doszło do znaczącej zmiany na rynku. Wyjątkiem była miedź droższą o ponad 1,1 proc. Złoto pozostawało na minusie, tracąc ponad 0,3 proc.

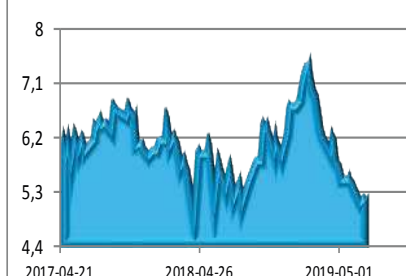
WIG20



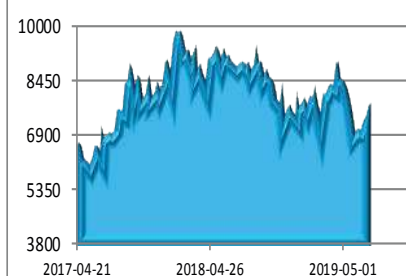
WIG



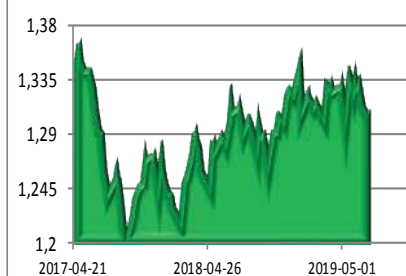
PGNiG



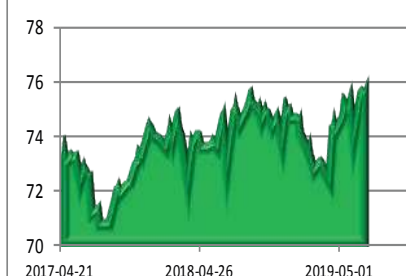
LPP



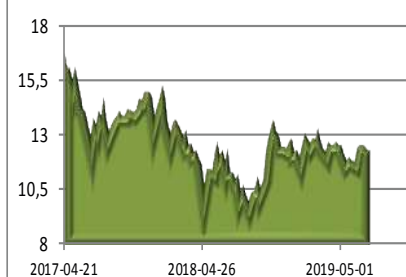
USD/CAD



PLN/HUF



CUKIER



OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie pod sygn. akt. I Ns 190/18 toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Danucie Szczepankowskiej z d. Bogutyn, zmarłej w dniu 28 sierpnia 2013r., ostatnio stale zamieszkałej przy ul. Blacharskiej 1 m. 619 w Warszawie. Sąd wzywa wszystkich spadkobierców, aby w ciągu 3 miesięcy od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Zapraszamy Państwa do nieodpłatnego czytania magazynu **FORUM** Polskiej Gospodarki



Obecne wydanie dostępne jest pod adresem:
gpcodziennie.pl/fpg



MUZYKA \ Dziś 60. urodziny obchodzi Suzanne Vega, jedna z najbardziej oryginalnych wokalistek na światowej scenie muzycznej, kompozytorka i autorka tekstów piosenek. Jej dwa utwory – „Luka” i „Tom’s Diner” – zdobyły status globalnych hitów. W swoich tekstach porusza trudne tematy, bardzo rzadko obecne w popkulturze. Wydała sześć albumów, kilkanaście razy koncertowała w Polsce.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 11 LIPCA 2019

KULTURA

13

WYSTAWA \ „Bratanków dzieje wspólne. Unikaty ze zbiorów budapeszteńskich”

Tysiąc lat wspólnych relacji

Buława Stefana Batorego, miecz ceremonialny papieża Juliusza II dla króla Władysława II Jagiellończyka, szabla generała Józefa Bema i złota moneta Zygmunta III Wazy o nominale stu dukatów, to wyjątkowe eksponaty, które znalazły się na wystawie „Bratanków dzieje wspólne. Unikaty ze zbiorów budapeszteńskich”. Skarby te można oglądać w Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie.

Anna Krajkowska

Ekspozycja stanowi opowieść o blisko 1000-letnich relacjach polsko-węgierskich. Historię stosunków między oboma krajami przybliżają bezcenne obiekty, pochodzące z najprzedszych węgierskich instytucji, m.in. z Węgierskiego Muzeum Narodowego, Węgierskiego Archiwum Narodowego oraz z Instytutu i Muzeum Historii Wojskowości przy Ministerstwie Obrony w Budapeszcie. Jak zaznaczają organizatorzy wystawy, Polacy i Węgrzy od dawna podkreślają łączącą ich wielowiekową przyjaźń, a nade wszystko bezinteresowne wsparcie udzielane sobie wzajemnie podczas zmagania o niepodległość.

Przedmioty, które są eksponowane na wystawie, jak np. 100 dukatów w złocie Zyg-



Na ekspozycji dokumentującej dzieje przyjaźni polsko-węgierskiej znalazło się kilkadziesiąt bezcennych eksponatów, wystawianych na co dzień w muzeach na Węgrzech | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

munta III Wazy czy też dar papieża Juliusza II dla króla Władysława II Jagiellończyka, jeden z najwspanialszych okazów rzemiosła zbrojeniowego z okresu dojrzałego renesansu, poza wyjątkową wartością historyczną i artystyczną kryją

w sobie duży ładunek emocjonalny, gdyż łączą się z postaciami ikonicznymi dla obu narodów. Zobaczyć możemy pamiątki związane z królem Stefanem I Batorym, Siedmiogrodzianinem i twórcą militarnej potęgi Rzeczypospolitej

Obojga Narodów, oraz z generałem Józefem Bemem, jednym z największych bohaterów narodowych Węgier. Jest list króla Polski Władysława III Jagiellończyka, w którym informuje, że przyjmuje wybór na króla Węgier. Węgier-

skie Muzeum Narodowe udostępniło wiele sztuk broni z XVI i XVII w., w tym karabielę króla Jana III Sobieskiego. Panie mogą się zachwycić wyjątkową biżuterią – naszyjnikiem z XVI w., wisiozem zdobionym opalami bratancy Batorego czy agrafer w formie kwiatu, którą węgierskie szlachcianki zdobiły nakrycia głowy.

Ekspozycji towarzyszy bogaty program edukacyjny: konferencję, piknik oraz spotkania rodzinne. Wystawę można oglądać do 6 sierpnia w Podchorążówce (wtorek-niedziela, godz. 10–18). Wstęp: 10 zł – bilet normalny, 5 zł – ulgowy, zwiedzanie również z kartetem (wstęp do wszystkich obiektów w Łazienkach Królewskich), w piątek wstęp bezpłatny. Orowadzanie po wystawie: w soboty do 3 sierpnia 2019 r. o godz. 11.

Wakacje z „Niecodzienną” w pełni

PRASA \ W hotelach można wynajmować luksusowo wyposażone pokoje na minuty tylko po to, by robić w nich zdjęcia... O tych i innych absurdach wakacyjnych wyskoków pisze Jarosław Molga na łamach weekendowego numeru „Niecodziennej Gazety Polskiej”. Oto fragment tekstu pt. „Wakacje w pełnej krasie”.

Najpierw na wakacje trzeba dojechać. Bogacimy się, więc stać nas na auta z różnymi technologicznymi nowinkami. Od słynnych systemów typu ESP przez asystentów pasa ruchu po zintegrowane systemy wspomaganie kierowcy, jak układ Autopilot Tesli. Powinno być bezpiecznie. Znalazłem badania, które pokazują, jak świadomość takich polepszaczy jazdy wpływa na kierowców. Badania pochodzą z USA, ale przecieć ani głupszy, ani mądrzejsi od Amerykanów nie jesteśmy. I tak: „Badacze z IIHS przeprowadzili ankietę, w której pytano uczestników o działanie systemów asystujących. Ankietowanym podano nazwy poszczególnych systemów, ale nie wskazano producentów. Nietrudno zgadnąć, że wyniki były dość

zaskakujące. Aż 48 proc. badanych stwierdziło, że podczas korzystania z funkcji autopilot można uniknąć trzymania rąk na kierownicy bez obawy o bezpieczeństwo. Ponad 30 proc. podobnie zachowałoby się podczas korzystania z układu ProPilot. Wiara w możliwości układu Autopilot jest też spora w przypadku, gdy kierowca zajmie się rozmową przez telefon (ponad 30 proc.), pisaniem wiadomości (ponad 15 proc.) czy oglądaniem filmów w telefonie (niemal 10 proc.). Aż 6 proc. badanych uważa, że można sobie uciąć drzemkę podczas podróży! W przypadku pozostałych rozwiązań na drzemkę odważyłoby się 3 proc. badanych. Niby niewiele, ale i tak przeraża!

..... (sk)

Obudzić naród do wielkości

DOKUMENT \ Ukazała się właśnie książka wydana przez IPN, a zatytułowana właśnie „Obudzić naród do wielkości”, zawiera ona wystąpienia Janusza Kurtyki przed polskim parlamentem w latach 2005–2010.

Janusz Kurtyka był wybitnym naukowcem, historykiem i erudyta, człowiekiem odważnym, z charakterem. Jak pisze we wstępie Jarosław Szarek: „Marzyła mu się niepodległa duchem Polska, wierna i dumna ze swej tożsamości. Marzyło mu się silne, niepodległe państwo, zbudowane na prawdzie oraz uczciwości, nagradzające prawdość, a piętnujące zdradę oraz nikiemność. III RP konserwująca pozostałości lat komunistycznej niewoli, takim państwem nie była – dlatego nigdy jej w takim kształcie nie zaakceptował”. Janusz Kurtyka mówił posłom i senatorom jasno: „Moim zdaniem w Europie toczy się obecnie bardziej lub mniej oficjalnie rywalizacja o to, kto narzuci swój punkt widzenia na najnowsza historię europejską”. Zauważał, z jednej strony rosnącą aktywność rosyjskiej ambasad w Polsce, co kojarzył z najgorszymi momentami historii Rzeczypospolitej, z drugiej strony był świadom ogromu środków, które wydała Re-



Janusz Kurtyka (1960–2010) | fot. Peter Andrews/Reuters

publika Federalna Niemiec na uczynienie ze zburzenia muru berlińskiego symbolu upadku systemu sowieckiego. Mówił: „Wielokrotnie publicznie wypowiadałem się w ten oto sposób, że trzeba zrobić wszystko, żeby Solidarność przenieść w sferę narodowego mitu, albowiem Solidarność w dziejach narodu polskiego odegrała taką rolę, jak Armia Krajowa, z jedną różnicą, Solidarność wygrała, Armia Krajowa przegrała”. I jest to myśl do dziś aktual-

na. Celem tej książki – jak pisze autorka wstępu oraz jej opracowania – jest ukazanie myśli prezesa IPN o powinności Rzeczypospolitej wobec społeczeństwa, o drogach i narzędziach wychodzenia z postkomunizmu i odbudowy narodowej tożsamości, o formułowaniu polityki pamięci. Trzecia Niepodległa powinna być najważniejszym naszym celem. Janusz Kurtyka zgodziłby się z tą tezą.

Robert Tekieli

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

16-17

MOTORYZACJA

18 PROGRAM TV

20 SPORT



fol. Wikipedia/d

Arthur Schopenhauer

(1788–1860) niemiecki filozof, przedstawiciel pesymizmu w filozofii

\\ Aby życie było mądre, najważniejsza jest dobrze pojęta troska, po części o naszą terażniejszość, po części o naszą przyszłość, tak aby jedno nie było przeszkodą dla drugiego. \\

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

MOTORYZACJA

18

PROGRAM TV

20 SPORT



fol. Pixabay/d

KLIMAT \ Trzy dekady histerii lewactwa

Globalne klimakterium

W Polsce przygrzało, a my po raz kolejny zadajemy sobie pytanie, czy padnie temperaturowy rekord Polski z 1921 r. z Prószkowa na Opolszczyźnie. Napędzani temperaturą i słońcem aktywiści natychmiast też ruszyli w lud przekonywać, że Ziemia stoi na krawędzi. To już trzecia dekada tej histerii.



Jacek
Liziniewicz

Mówi się, że 23 czerwca 1988 r. stał się dniem, w którym w ludzkości dokonał się przełom, jeśli chodzi o postrzeganie kwestii klimatu. Początek astronomicznego lata w Waszyngtonie był wyjątkowo upalny, a temperatura dochodziła do 37 stopni. Jak relacjonuje Naomi Klein, tego dnia w Kongresie w sali pełnej spoconych ustawodawców, którzy cierpieli dodatkowo z powodu niedziałającej klimatyzacji, James Hansen powiedział, że z 99-procentową pewnością wierzy w tendencję do ocieplenia związaną z działalnością człowieka. Naukowiec ten pełnił wtedy funkcję dyrektora Goddard Institute for Space Studies przy NASA, a słowa padły podczas przesłuchania przed

komisją. Od tego momentu dyskusja poszła lotem błyskawicy. „Zagrożona Ziemia” trafiła na okładkę tygodnika „Times”. Po raz pierwszy zebrało się ciało mędrców ONZ, Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu (IPCC), które doradza rządowi w kwestiach zagrożeń klimatycznych. Od tamtej pory upały, huragany, powodzie służą lewicy do wieszczania końca ludzkości i Ziemi, jaką znamy. No i ciągle koniec świata jest przekładany.

Czerwcowe dyskusje

Czerwiec od kilku lat to jeden z najcieplejszych miesięcy w Polsce. Nie inaczej jest w tym roku. Smażąc się w biurach, już mało kto pamięta, że pierwsza połowa minionego maja była najzimniejsza od 40 lat, a przez 30 dni nie mieliśmy ani jednego gorącego dnia, który objąłby całą Polskę. W czerwcu jednak pogoda zaczęła odrabiać, co oznacza, że znów zaczęliśmy dyskusjo-

wać nad problemem zmian klimatycznych. Dodatkowo atmosferę podgrzał premier Mateusz Morawiecki, blokując pomysł Unii Europejskiej, która chce do 2050 r. osiągnąć neutralność klimatyczną. Co ciekawe, pojęcie to jest najprawdopodobniej zaciągnięte wprost od... prof. Jana Szyszk. To właśnie nasz były minister środowiska podczas szczytów klimatycznych walczył o to, aby projektując politykę świata, oprócz strony emisyjnej patrzeć również na pochłanianie CO₂ przez lasy i włączyć je tym samym do handlu emisjami. Urzędnicy UE zaczerpnęli hasło, ale faktycznie ukryli za nim jedno zasadnicze zadanie: dekarbonizacja. Ta idea od lat spędza sen z powiek osobom związanym z polskim przemysłem energetycznym i górnictwem, które przyjęły z zachwytem postawę premiera Morawieckiego. – Polska zapłaciłaby co najmniej 870 mld zł za dekarbonizację, którą próbowano prze-

forsować podczas ostatniego szczytu UE. Skuteczne zablokowanie tych zapędów to wielkie zwycięstwo naszego kraju – mówił Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności. Jego radość może być jednak przedwczesna.

Ogień i lód

Jedyne, co na 100 proc. wiadomo o klimacie, to fakt, że jest on zmienny. Geolodzy podają, że w historii naszej planety były zarówno momenty, gdy była ona cała skuta lodem, ale również takie, gdy lodowców nie było w ogóle. Pewna fluktuacja jest widoczna, gdy spojrzymy na historię ostatnich kilku tysięcy lat. W historii Europy już po Chrystusie mieliśmy okres, gdy średnie temperatury były wysokie (np. X–XIV w.) i takie, gdy temperatury były ekstremalnie niskie, np. wiek XVII. Zdarzały się również duże anomalie. Niektórzy klimatolodzy twierdzą, że to właśnie ochłodzenie związane z erup-

cją wulkanu Laki przyczyniło się do tego, że... wybuchła rewolucja francuska. Ogromna ilość pyłu doprowadziła do tego, że klimat w Europie, ale również w Ameryce Północnej, oziębł się i ludzie cierpieli z powodu nieurodzaju, a w konsekwencji głodu.

Na klimat wpływa również aktywność słońca, wiatr kosmiczny, kąt i nachylenie Ziemi, aktywność wulkaniczna i absorpcja dwutlenku węgla przez oceany. Wielu z tych czynników nadal nie rozumiemy. Mimo to 97 proc. klimatologów jest przekonanych, że nasza planeta ociepla się w niespotykanym dotąd tempie i dzieje się to na skutek działań człowieka. Wszystko przez efekt cieplarniany.

Efekt cieplarniany

Koncepcja ta powstała już w XIX w. Zakłada ona, że wokół Ziemi z powodu gazów cieplarnianych tworzy się coś w rodzaju pokrywy. To ona utrudnia oddawanie



fot. Wikipedia/d

René Descartes

(1596–1650) francuski filozof, matematyk i fizyk

\ Zdrówy rozsądek jest rzeczą ze wszystkich na świecie najlepiej podzieloną, każdy bowiem sądzi, że jest w niego tak dobrze zaopatrzony, iż nawet ci, których we wszystkich innym najtrudniej jest zadowolić, nie zwykli pragnąć go więcej, niż posiadają. \

PUBL...

15

przez naszą planetę energii cieplnej. Nagrzewana przez Słońce Ziemia staje się więc coraz bardziej gorąca.

Dziś naukowcy wyróżniają cztery zasadnicze gazy cieplarniane – parę wodną, dwutlenek węgla, metan i ozon. Teoretycznie każdy z nich jest odpowiedzialny za globalne ocieplenie, ale ludzkość i decydenci skupili się na walce tylko z jednym z nich – dwutlenkiem węgla. Od 30 lat nie mamy w tej dziedzinie żadnych spektakularnych osiągnięć, a ludzie zwiększyli jego emisję o blisko 60 proc. To beznadziejny wynik, biorąc pod uwagę, że już w 1988 r. mówiono, iż jest za późno na jakiegokolwiek zmiany, a w 2004 r. noblista Al Gore przekonywał, że ludzkość ma ostatnie 10 lat, żeby cokolwiek zrobić. Do tego należy dodać, że wiele dziedzin emisji nie jest w ogóle rejestrowanych, bo trudno je gdzieś przypisać. Tak jest chociażby z transportem wodnym, który przez lata znacznie się rozwinął, a który jest niedostrzegany przez system i w zasadzie nie wiadomo, kto miałby ograniczać w nim emisję (według prognoz nadal ma się on rozwijać). Dlaczego świat nie walczy z emisją metanu, który ponoć jest 21 razy gorszy niż CO₂? Trudno na razie na to odpowiedzieć. Widocznie jednak nadal mamy czas. Absurdem jest, że dzisiaj w Europie metan uchodzi za stosunkowo ekologiczny, a Polsce proponuje się budowę energetyki opartej na błękitnym paliwie. Widocznie o to w tej zabawie chodzi. Gonimy króliczka.

Innym argumentem wskazującym, że katastrofa nam nie grozi, jest to, że technologia OZE nie jest transferowana w dużej liczbie do krajów rozwijających się. Jeżeli odnawialne źródła energii są technologiczną przyszłością, to dlaczego w miejscach, które mają industrializację przed sobą, nie wyprzedza się historii, tylko pozwala się na konwencjonalne źródła energii? Ma to taki sam sens jak ciągnięcie tradycyjnych linii telefonicznych zamiast stawiania masztów komórkowych z siecią 5G.

Rusin się boi

Inną przesłanką dowodzącą, że katastrofa nam nie grozi, jest fakt, że ucinane są dyskusje na temat geoinżynierii. Zwolennicy tego rozwiązania mówią, że skoro możemy ziemię ocieplić i wiemy, jak to zrobić, to równie dobrze możemy ją schłodzić. Pojawiają się koncepcje np. wybielania chmur solą morską, aby lepiej odbijały promienie słoneczne czy wdrożenia wielkich zmian w gatunkach roślinności: sadzenia roślin pochłaniających

CO₂ i wprowadzenia areozoli do stratosfery. To tylko niektóre pomysły. Większość klimatologów jest jednak wobec nich sceptyczna, bo... nie jesteśmy w stanie przewidzieć konsekwencji takich działań. Bardziej opłaca się więc grać na emocjach i inwestować w propagandę. Po tym, gdy sięgnięto już po celebrytów pokroju Ala Gore’a, Arnolda Schwarzeneggera i Leonarda Di Caprio, tym razem moda jest na młodzieżowy bunt. Na jego czele stanęła Szwedka Greta Thunberg, która stała się twarzą młodzieżowych protestów klimatycznych. Nastolatka, która odmówiła pójścia do szkoły, by wymusić na politykach działania, wspierana przez organizacje polityczne, pociągnęła za sobą młodzież. W Polsce protesty były raczej rachityczne, ale również u nas postanowiono wyprodukować polską wersję Greta. Dziewczynka Inga Zasowska jest kopią Szwedki. Nawet czcionka jej transparentu jest wzorowana na skandynawskim designie. Oczywiście moment wyczuli również celebryci. Kinga Rusin rozebrała się na okładce „Vivy”, by zwrócić uwagę na problem. Trudno jednak nie zauważyć, że za ekologiczną fasadą kryje się chęć sprzedaży wegańskich i ekologicznych kosmetyków. Idea pakowanych w plastik kosmetyków jest zabawna, biorąc pod uwagę, że to klasyka konsumpcjonizmu i kreowania potrzeb dla snobów (krem po goleniu kosztuje u celebrytki 45 zł). Sama Rusin jest z siebie zadowolona. „Często jeżdżę rowerem. Mam samochód hybrydowy. Przynajmniej po mieście poruszam się bezemisyjnie, chociaż nie mogę zapominać, że prąd w Polsce jest z węgla... Staram się jeździć jak najmniej, tym bardziej że mieszkam w centrum i uwielbiam spacerować. Segreguję śmieci, wyłączam zbędne światło (mam w zasadzie oświetlenie wyłącznie ledowe), wyciągam z kontaktu ładowarki, których nie używam. Kiedy wyjeżdżam, nie zostawiam urządzeń na »stand by«, biorę szybki prysznic zamiast kąpieli, staram się chodzić po schodach zamiast jeździć windą, piję wodę z kranu, mam własne lniane siatki na zakupy i metalową butelkę na napoje” – mówi. Można powiedzieć, że każde z tych działań gwiazda może sobie odpuścić – co rusz pozuje bowiem w różnych miejscach świata, do których z pewnością lata samolotem – najbardziej brudnym z dostępnych środków transportu. Konsekwencja nigdy jednak nie była mocną stroną aktywistów...

.....
 Tekst ukazał się w tygodniku „Gazeta Polska” Numer 27 (1351)/2019



Planeta jest na krawędzi, więc każdy, kto rzeczywiście w ten sposób myśli, powinien założyć sobie liczne obostrzenia, aby być eko. Z pewnością najłatwiejszym wyrzeczeniem będzie zrezygnowanie z zagranicznych wakacji. Lot do Australii, aby być blisko przyrody i zobaczyć rafę koralową, to około 6 ton emisji CO₂ do atmosfery (tyle, ile ogrzanie węglem dobrze docieplonego domu przez całą zimę). Wyjazd samochodem do Pomiechówka (przy założeniu spalania 8 l benzyny) to emisja 0,014 t (dane z kalkulatora śladu węglowego Myclimate.org). Należałoby również zrezygnować z jedzenia mięsa, gdyż jego produkcja to 14,5 proc. światowej emisji. Warto również unikać niektórych roślin. Pola ryżu produkują dużą ilość metanu. Problemem może być również awokado. Warto z założenia omijać wszystkie importowane rośliny ze względu na ślad węglowy. Ekolodzy zachęcają do tworzenia własnych ogródków. Należałoby również pozbyć się zwierząt domowych. Jak obliczono w USA, 163 mln zwierząt domowych produkuje 63 mln ton gazów cieplarnianych. To tyle, co 13 mln samochodów. Koty i psy w USA produkują ok. 1/5 polskiej emisji CO₂. Na koniec cytat działaczki niemieckiej SPD Vereny Brunschweiger. „Ci, którzy żyją bez samochodu, powodują zmniejszenie emisji o 1,4 tony CO₂, z kolei recykling pozwala zmniejszyć emisję CO₂ o 0,2 tony. Przez dziecko, którego nie będziemy mieli, możemy zaoszczędzić 58,6 ton CO₂ rocznie” – powiedziała. | fot. Pixabay/d



„6-letnia córka znajomych w ogóle nie je bananów. Wie, że by prowadzić plantację bananów, trzeba wycinać lasy, i w ten sposób zabija się orangutany” – powiedziała w Polskim Radiu 24 Katarzyna Lubnauer, liderka Nowoczesnej. Wypowiedź jest bzdurą na wielu poziomach. Polska nie sprowadza bananów z terenów Indonezji, lecz z Ameryki Płd., Afryki i Karaibów. Ponadto to nie plantacje bananowców doprowadziły do zmniejszania się obszarów siedlisk tych zwierząt, lecz palmy olejowej. Olej palmowy został rozpropagowany w czasach, gdy aktywiści ekologiczni liczyli, że biopaliwa zdecydowanie poprawią kondycję planety. „Jeden punkt programu PiS na wybory już znamy. Stanowisko premiera Morawieckiego w sprawie neutralności klimatycznej znaczy, że PiS-owska strategia rozwoju naszej ojczyzny na najbliższe 30 lat zakłada zgodę na smog i trucie nie tylko naszych dzieci, ale i wnuków” – napisała posłanka Izabela Leszczyna, mieszając pojęcia. Smog w miastach (rządzonych głównie przez polityków PO) pochodzi z niskiej emisji, czyli indywidualnych pieców kopciuchów (opalanych węglem, drewnem lub śmieciami) i transportu kołowego. Polityka klimatyczna zakłada walkę z CO₂, czyli gazem cieplarnianym. PiS nie dba o klimat – wycina drzewa. Taką myśl masowo przekazują politycy totalnej opozycji. Tymczasem według badań drzewa kumulują najwięcej CO₂ w pniu i pochłaniają go w fazie intensywnego wzrostu, w średnim wieku. Z perspektywy polityki klimatycznej utrzymywanie starych drzew jest absurdem. Podobnie jak suchych drzew w Puszczy Białowieskiej. Gnijące kilka tysięcy hektarów świerków jest dzisiaj emitentem gazów cieplarnianych do atmosfery. | fot. Pixabay/d

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

MOTORZACJA

18

PROGRAM TV

20

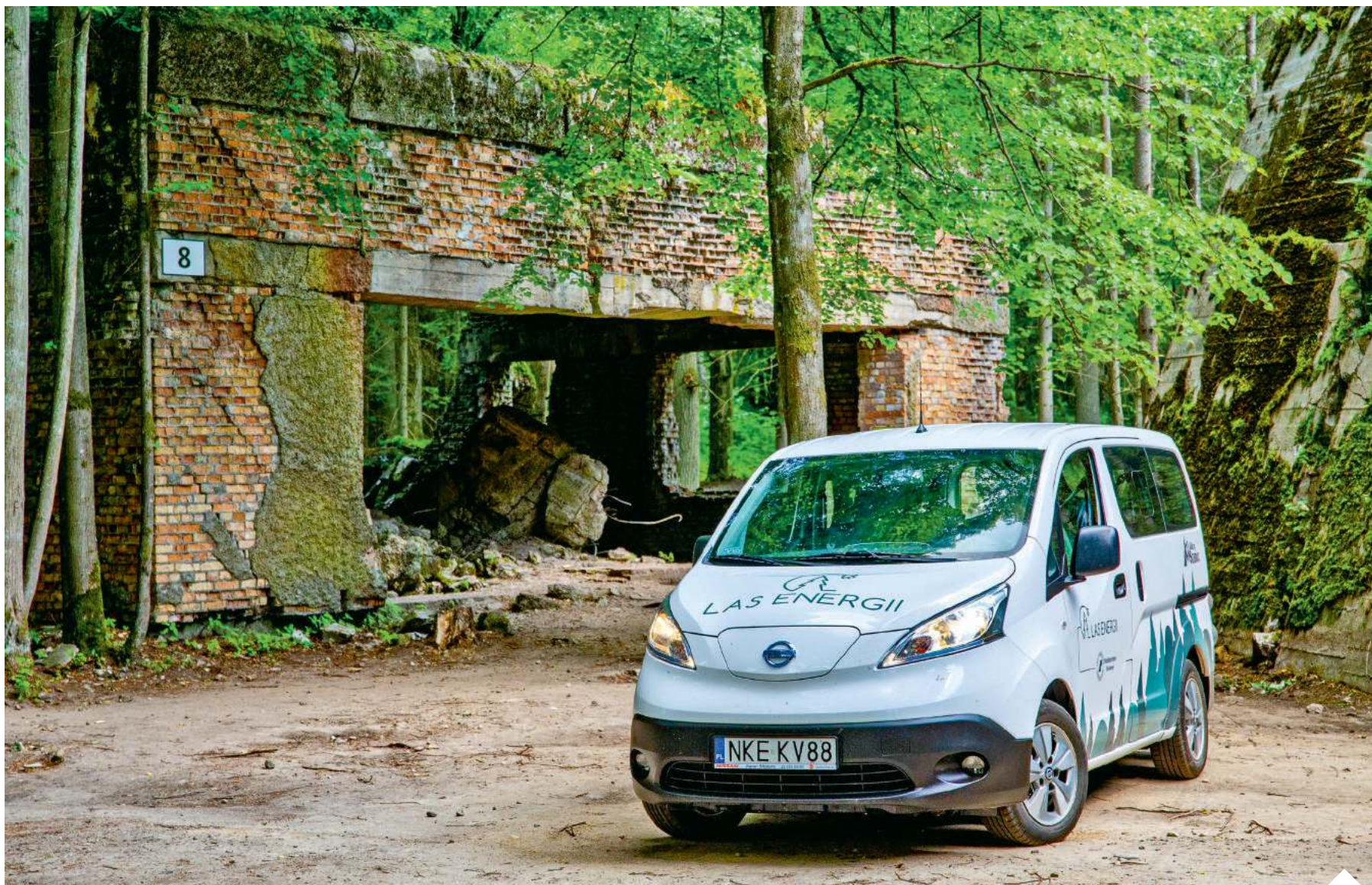
SPORT



fot. Wikipedia/d

120 LAT OD REKORDU

CAMILLE JENATTON \ (ur. 4 listopada 1868 r. w Schaerbeek, zm. 8 grudnia 1913 r. w Habay la Neuve) – belgijski kierowca wyścigowy. Jako pierwszy człowiek przekroczył 100 km/h na specjalnym aerodynamicznym samochodzie elektrycznym La Jamais Contente w 1899 r.



Nissan przed ruinami schronu w Wilczym Szańcu | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska (4)

REPORTAŻ \ Z wizytą w Wilczym Szańcu

Ekologicznie, historycznie i perspektywicznie

Była kwatera główna Adolfa Hitlera na Mazurach od lat intryguje turystów. Od dwóch lat za ich przyciąganie odpowiadają Lasy Państwowe, a pod ich kierownictwem obiekt staje się z dnia na dzień coraz bardziej atrakcyjny. I ekologiczny, o co dba m.in. elektryczny nissan służący w tym miejscu.

Igor Szczęsławicz

Wilczy szaniec. To tutaj, nie daleko Kętrzyna, w Gierłowie, mieściła się w latach 1941–1944 kwatera główna Adolfa Hitlera i kwatera Naczelnego Dowództwa Niemieckich Sił Zbrojnych (Oberkommando der Wehrmacht – OKW). To tutaj zapadały najważniejsze decyzje dotyczące niemieckich poczynań w kluczowym okresie II wojny światowej. Wilczy Szaniec, czyli Wolfsschanze, to 250 ha ziemi, na których Niemcy rękami robotników przymusowych zbudowali 37 obiektów, w większości były to żelbetowe bunkry, którym niestraszny był żaden armatni ostrzał. Stała

załoga obiektu liczyła ponad dwa tysiące osób, chroniących i obsługujących Hitlera i innych członków elity III Rzeszy. Prywatne bunkry mieli w Wilczym Szańcu Hitler, marszałek Rzeszy Hermann Goering, szef OKW feldmarszałek Wilhelm Keitel, szef sztabu OKW gen. Alfred Jodl i kilku innych oficjeli III Rzeszy. To tutaj 20 lipca 1944 r. próbowano pozbawić życia Adolfa Hitlera w jego bunkrze. Trzy miesiące później niemiecki führer odjechał stąd po raz ostatni. Wilczy Szaniec został wysadzony w powietrze przez niemieckich saperów 24 stycznia 1945 r., trzy dni przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Wysadzono go dosyć dokładnie; potężne bunkry w wię-

szości rozłupały się niczym orzechy włoskie. Z budynków z cegły pozostały tylko kupki gruzu.

Nieznana historia

Sowieci byli bardzo rozczarowani, gdy wkroczyli na teren obiektu i zastali wysadzone bunkry i zniszczone doszczętnie inne budynki. Miejscowi mówią, że gdyby Niemcy ich nie wysadzili, to być może teren ten po wojnie nie przypadłby polskim komunistom, tylko bezpośrednio włączono by go do Związku Sowieckiego. Dzisiaj do granicy z obwodem kaliningradzkim jest stąd ok. 30 km... Czerwoni bardzo chcieli mieć w pobliżu wylotu na Europę taką nowoczesną twierdzę. O jej ponadczasowości świad-



Auto użytkowe, ale deska rozdzielcza jak w osobowym

czy m.in. fakt, że instalacje zastosowane niemal 80 lat temu przez Niemców do dzisiaj budzą zachwyt polskich inżynierów.

Od czasu udostępnienia przed z górą 50 laty części na-

leżącego do Lasów Państwowych terenu turystom obiekt budzi duże zainteresowanie i staje się typowym must see polskich i zagranicznych gości, którzy licznie odwiedzają piękne mazurskie tereny.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

MOTORYZACJA

18 PROGRAM TV

20 SPORT

NIEDOKOŃCZONY PROJEKT

WIECZNA BUDOWA \ Prace budowlane przy Wilczym Szańcu rozpoczęto późną jesienią 1940 r. Prowadzono je pod przykrywką budowy jednego z zakładów chemicznych „Askania”, a budowany obiekt oznaczono kryptonimem „Askania Nord”. Budowa trwała praktycznie do końca 1944 r. i nigdy jej nie ukończono.

W ostatnich latach jednak obiekt nie spełniał swoich zadań jak należy. Poprzedni właściciel niezbyt starannie dbał o to, aby jak najlepiej wyeksponować teren Wilczego Szańca. Zarówno ścieżki wokół ruin, jak i same obiekty zarastały krzakami, a teren wykorzystywano do niekoniecznie związanej z miejscem komercyjnej działalności.

Sytuacja zmieniła się na początku 2017 r., gdy po wielu perypetiach Lasom Państwowym udało się odzyskać obiekt z rąk poprzedniego dzierżawcy. Przez minione dwa i pół roku Wilczy Szaniec pisze na nowo swoją historię, a ogrom prac, które tu wykonano, odmienił zupełnie to miejsce. Odwiedziliśmy je pod koniec czerwca.

Zmiany, zmiany, zmiany

Jak na razie udało się nam oczyścić z krzaków zarówno ścieżki, jak i same obiekty. Dzięki temu odkryliśmy wiele elementów architektonicznych, o których nikt do tej pory nie miał pojęcia – mówi nadleśniczy Sebastian Trapik, zarządzający z ramienia Nadleśnictwa Srokowo Ośrodkiem Edukacji Historyczno-Przyrodniczej „Wilczy Szaniec”. – To na przykład schodki prowadzące z poziomu ziemi do obiektów, które kryły się pod warstwą nieuprzątniętych przez lata chaszczy. Niektóre niewielkie obiekty były tak zarośnięte, że nasi pracownicy tu od wielu lat przewodnicy po odsłonięciu dziwili się, że „takie coś” tu się znajduje – dodaje.

Od obiektu do obiektu obwozi nas cywilny pracownik ośrodka, pan Maciej Jasiński, zasiadający za kierownicą elektrycznego dostawczego nissana nv200. Nabycie w zeszłorocznym przetargu przez Lasy Państwowe tego auta jest (jak to głosił komunikat prasowy LP) „pierwszym krokiem ku elektromobilności”. Las, a w końcu należy pamiętać, że Wolfsschanze znajduje się w wielohektarowym lesie, jest miejscem, w którym elektryczne auto jest jak najbardziej na miejscu.

Cicho i bez spalin

Mieliśmy okazję się przekonać, jak komfortowa i cicha jest jazda tym autem. Sam pan Maciej nie może się go nachwalić. – Auto spełnia nasze oczekiwania; poruszamy się bezszelestnie, możemy zabrać oprócz kilku ludzi wiele sprzętu, a i z ładowaniem nie ma problemu, bo mamy na terenie ośrodka własną ładowarkę do tego auta – mówi. Kierowca narzeka tylko na niewielki za-



Dzięki pracom leśników wiele obiektów zostało odsłoniętych



Pojemne auto może przewieźć siedem osób albo dużo sprzętu

NISSAN e-NV200 Dane techniczne	
Siłnik elektryczny	akumulator 40kWh
Moc (kW/KM/obr./min)	80 kW/109 KM
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	254/0-3008
Przyspieszenie 0-100 km/h (s)	14,0
Prędkość maks. (km/h)	123 km/h
Zasięg na jednym ładowaniu	do 280 km
Masa własna/ładowność (kg)	1556/2250 kg
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4560/1755/1858
Cena od 133 tys. zł	

się samochodu. – 250 km, przydałoby się trochę więcej – wzdycha.

Jeżdżąc pomalowanym w barwy Lasów Państwowych nissanem po ścieżkach dydaktycznych, co rusz natrafiamy na zaskoczonych naszym pojawieniem się turystów. Nissan nie dość, że bezemisyjny, to jeszcze jest bezszelestny. – Czasami trzeba użyć sygnału dźwiękowego, żeby ktoś się zorientował, że jedziemy – śmieje się pan Jasiński.

Zatrzymujemy się przy budynku byłych garaży aut swity Adolfa Hitlera, aby obejrzeć zorganizowaną przez Lasy Państwowe niewielką, ale bardzo efektowną wystawę poświęconą Powstaniu Warszawskiemu. Główną rolę na ekspozycji odgrywa oryginalne niemieckie działo pancerne Jagdpanzer 38 (T). To właśnie taki zdobyty przez powstańców warszawskich łup już 2 sierpnia 1944 r. został

określony mianem „Chwat” i wmontowany w jedną ze śródmiejskich barykad. Ten eksponat tutaj w Gierłowie tylko go udaje, ale jest autentyczny, działo odnalazła w 2007 r. gdańska Fundacja na rzecz Odzyskania Zaginionych Dziel Sztuki „Latebra” w okolicach Juraty. Innym ciekawym eksponatem wystawy (choć już niezwiązany z Warszawą) jest odnaleziona przez tę samą fundację w nadmorskich lasach unikatowa bombo-torpeda.

W przyszłości liczba atrakcji dla coraz liczniej odwiedzających ten obiekt turystów znacznie się powiększy. Lasy Państwowe planują bardzo liczne inwestycje.

Imponujące plany na przyszłość

W ciągu najbliższych pięciu lat chcemy objąć kompleksowym remontem budynek restauracyjno-hotelowy, powiększając go o część z salą konferencyjną. Chcemy też ułatwić dostęp do obiektu

przez powiększenie parkingów. Już niedługo wszystkie ścieżki i obiekty będą oświetlone, co umożliwi zwiedzanie Wilczego Szańca również po zmroku. Co najważniejsze – mamy na te wszystkie inwestycje pieniądze. Dyrekcja Lasów Państwowych spełnia swoje obietnice, że każda złotówka wydana przez turystów w naszym obiekcie wraca do nas i jest inwestowana w rozbudowę – mówi Sebastian Trapik. Ostatnio bardzo było głośno o tzw. rekonstrukcji bunkra Adolfa Hitlera. – To nie do końca tak – mówi nadleśniczy Trapik. – Planujemy zbudowanie makiety wnętrza bunkra i odtworzenie w niej za pomocą manekinów sytuacji z 20 lipca 1944 r., gdy doszło do nieudanego zamachu na wodza III Rzeszy. Ale w zupełnie innym miejscu niż dzisiejsze ruiny bunkra, których nikt nie zamierza ruszać – uspokaja.

Dzisiaj Wilczy Szaniec odwiedza rocznie 300 tys. tury-

stów, plany właścicieli ośrodka przewidują dostosowanie go do standardów europejskich pod kątem bezpieczeństwa, płynnej obsługi nieustannie rosnącej rzeszy turystów z całego świata. Temu mają służyć zaplanowane przebudowy. Istnieją zresztą też jeszcze śmielsze pomysły. – Chcielibyśmy udostępnić zwiedzającym część obiektu po drugiej stronie torów. Zamierzamy też umożliwić zwiedzanie pojazdami Melex, które w kolejnych latach chcielibyśmy zakupić, jednocześnie nawiązując do programu „Elektromobilność w lasach”.

Nasza wizyta w Gierłowie dobiega końca. Bezszelestny nissan dowozi nas w pobliże bramy. Żegnamy się z przeziębionymi leśnikami i wracamy do Warszawy. Niestety już emisyjnie i szelestnie.

.....
Współpraca Jacek Liziniewicz
Dziękujemy Nadleśniczemu Zenonowi Piotrowiczowi z Nadleśnictwa Srokowo za pomoc w realizacji materiału



fot. mat. pras./d

MIŁOŚĆ NA ZAMÓWIENIE \ Rodzice 35-latka postanawiają pozbyć się syna z domu. Ma im w tym pomóc atrakcyjna i inteligentna Paula (Sarah Jessica Parker), która, rozkochawszy w sobie Trippa (Matthew McConaughey), nakłoni go do wyprowadzki.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:05 Elif (522) - serial 08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Wokół mór: Rodzina Bartherotte 09:05 Czerdziestolatek (2) - serial 10:15 Komisarz Alex (114) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (131) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 To się opłaca	07:20 Familiada - teleturniej 08:50 Pytanie na śniadanie 11:00 Panorama 11:10 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (212) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2056) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Marzę o Tobie (18) - serial 14:10 Postaw na milion - teleturniej 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (133) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (97) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Sport 18:40 Na dobre i na złe (711) - serial 19:35 24. Festiwal Gwiazd w Międzyzdrojach 2019 20:10 Olej Lorenza - dramat obycz., USA 1992. Pięcioletni chłopiec zapada na bardzo rzadką chorobę genetyczną. Jego rodzice rozpoczynają walkę o wyleczenie syna.	06:55 Szkoła (435) - serial 07:50 Doradca smaku 08:00 19+ (339) - serial 08:30 19+ (340) - serial 09:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 10:00 W-11 - Wydział Śledczy (1134) - serial 10:45 W-11 - Wydział Śledczy (1135) - serial 11:30 SOS. Ekipy w akcji (27) - serial 12:30 Ukryta prawda (692) - serial 13:30 W-11 - Wydział Śledczy (1136) - serial 14:15 W-11 - Wydział Śledczy (1137) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje 16:00 Szkoła (436) - serial 17:00 SOS. Ekipy w akcji (28) - serial 18:00 Ukryta prawda (693) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2908) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Gruby i chudszy 2: Rodzina Klumpów - komedia, USA 2000, reż. Peter Segal, wyk. Eddie Murphy, Janet Jackson 00:40 Top Model (5) - reality show 01:45 Efekt Domina (8) - serial 02:20 Uwaga! 02:45 NOC Magii	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Malanowski i partnerzy (12) - serial 09:15 Malanowski i partnerzy (13) - serial 09:45 Dzień, który zmienił moje życie (26) - serial 10:45 Dlaczego ja? (659) - serial 11:45 Gliniarze (220) - serial 12:40 Trudne sprawy (541) - serial 13:40 Sekrety rodziny (82) - serial 14:40 Dlaczego ja? (412) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (259) - serial 17:40 Sekrety rodziny (83) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (497) - serial 20:05 Miłość na zamówienie - komedia romantyczna, USA 2006. Rodzice Trippa pragną, by ich trzydziestoletni syn w końcu się usamodzielniał. Podstępem wprowadzają w jego życie kobietę idealną - Paulę. 22:10 Step Up All In - film muzyczny, USA 2014 00:30 Chirurdzy (173) - serial 01:25 Chirurdzy (174) - serial	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Na pomoc! 10:55 Ekonomia raport 11:10 Telezakupy 11:25 Dziennikarski poker - zaprasza Dorota Kania 11:50 Telezakupy 12:05 Polska na dzień dobry 14:05 Telezakupy 14:20 Ekonomia raport flash 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy - popołudnie 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Oddaję Państwu głos 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Ivato 09:00 Na zdrowie 09:30 Z Benedyktem XVI rok po roku 09:50 Chingola 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:00 Kisielin - wołanie o pamięć 11:25 Śladami historii 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 13:20 Eksodus - droga narodu wybranego 15:20 Wenezuela - San Félix 15:45 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Przegląd tygodnika rodzin katolickich „Źródło” 17:05 Ostatni rzeźbiarz w szkole 19:30 Super Księga 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Przyroda i ludzie 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Frank Duff i Legion Maryi 23:50 100 cudownych miejsc na świecie
PO POŁUDNIU	12:55 Natura w Jedyńce 14:00 Elif (523) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Okrasa lamie przepisy 16:05 Wieczna miłość 2 (213) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Jeden z dziesięciu - teleturniej 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Ojciec Mateusz (235) - serial 21:30 Sprawa dla reportera 22:25 Sekundy, które zmieniły życie 22:50 Magazyn śledczy Anity Gargas 23:25 Siatkówka mężczyzn: Turniej finałowy Siatkarskiej Ligi Narodów	16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (97) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Sport 18:40 Na dobre i na złe (711) - serial 19:35 24. Festiwal Gwiazd w Międzyzdrojach 2019 20:10 Olej Lorenza - dramat obycz., USA 1992. Pięcioletni chłopiec zapada na bardzo rzadką chorobę genetyczną. Jego rodzice rozpoczynają walkę o wyleczenie syna. 22:35 Cudownie ocalony - komedia obyczajowa, Polska 2004 00:20 Goście, goście 3: Rewolucja - komedia, Belgia/Francja/Czechy 2016 02:10 O mnie się nie martw 10 (5) - serial	14:15 W-11 - Wydział Śledczy (1137) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje 16:00 Szkoła (436) - serial 17:00 SOS. Ekipy w akcji (28) - serial 18:00 Ukryta prawda (693) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2908) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Gruby i chudszy 2: Rodzina Klumpów - komedia, USA 2000, reż. Peter Segal, wyk. Eddie Murphy, Janet Jackson 00:40 Top Model (5) - reality show 01:45 Efekt Domina (8) - serial 02:20 Uwaga! 02:45 NOC Magii	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Malanowski i partnerzy (12) - serial 09:15 Malanowski i partnerzy (13) - serial 09:45 Dzień, który zmienił moje życie (26) - serial 10:45 Dlaczego ja? (659) - serial 11:45 Gliniarze (220) - serial 12:40 Trudne sprawy (541) - serial 13:40 Sekrety rodziny (82) - serial 14:40 Dlaczego ja? (412) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (259) - serial 17:40 Sekrety rodziny (83) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (497) - serial 20:05 Miłość na zamówienie - komedia romantyczna, USA 2006. Rodzice Trippa pragną, by ich trzydziestoletni syn w końcu się usamodzielniał. Podstępem wprowadzają w jego życie kobietę idealną - Paulę. 22:10 Step Up All In - film muzyczny, USA 2014 00:30 Chirurdzy (173) - serial 01:25 Chirurdzy (174) - serial	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Na pomoc! 10:55 Ekonomia raport 11:10 Telezakupy 11:25 Dziennikarski poker - zaprasza Dorota Kania 11:50 Telezakupy 12:05 Polska na dzień dobry 14:05 Telezakupy 14:20 Ekonomia raport flash 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy - popołudnie 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Oddaję Państwu głos 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Ivato 09:00 Na zdrowie 09:30 Z Benedyktem XVI rok po roku 09:50 Chingola 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:00 Kisielin - wołanie o pamięć 11:25 Śladami historii 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 13:20 Eksodus - droga narodu wybranego 15:20 Wenezuela - San Félix 15:45 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Przegląd tygodnika rodzin katolickich „Źródło” 17:05 Ostatni rzeźbiarz w szkole 19:30 Super Księga 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Przyroda i ludzie 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Frank Duff i Legion Maryi 23:50 100 cudownych miejsc na świecie
WIECZOREM	12:55 Natura w Jedyńce 14:00 Elif (523) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Okrasa lamie przepisy 16:05 Wieczna miłość 2 (213) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Jeden z dziesięciu - teleturniej 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Ojciec Mateusz (235) - serial 21:30 Sprawa dla reportera 22:25 Sekundy, które zmieniły życie 22:50 Magazyn śledczy Anity Gargas 23:25 Siatkówka mężczyzn: Turniej finałowy Siatkarskiej Ligi Narodów	16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (97) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Sport 18:40 Na dobre i na złe (711) - serial 19:35 24. Festiwal Gwiazd w Międzyzdrojach 2019 20:10 Olej Lorenza - dramat obycz., USA 1992. Pięcioletni chłopiec zapada na bardzo rzadką chorobę genetyczną. Jego rodzice rozpoczynają walkę o wyleczenie syna. 22:35 Cudownie ocalony - komedia obyczajowa, Polska 2004 00:20 Goście, goście 3: Rewolucja - komedia, Belgia/Francja/Czechy 2016 02:10 O mnie się nie martw 10 (5) - serial	14:15 W-11 - Wydział Śledczy (1137) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje 16:00 Szkoła (436) - serial 17:00 SOS. Ekipy w akcji (28) - serial 18:00 Ukryta prawda (693) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2908) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Gruby i chudszy 2: Rodzina Klumpów - komedia, USA 2000, reż. Peter Segal, wyk. Eddie Murphy, Janet Jackson 00:40 Top Model (5) - reality show 01:45 Efekt Domina (8) - serial 02:20 Uwaga! 02:45 NOC Magii	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Malanowski i partnerzy (12) - serial 09:15 Malanowski i partnerzy (13) - serial 09:45 Dzień, który zmienił moje życie (26) - serial 10:45 Dlaczego ja? (659) - serial 11:45 Gliniarze (220) - serial 12:40 Trudne sprawy (541) - serial 13:40 Sekrety rodziny (82) - serial 14:40 Dlaczego ja? (412) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (259) - serial 17:40 Sekrety rodziny (83) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (497) - serial 20:05 Miłość na zamówienie - komedia romantyczna, USA 2006. Rodzice Trippa pragną, by ich trzydziestoletni syn w końcu się usamodzielniał. Podstępem wprowadzają w jego życie kobietę idealną - Paulę. 22:10 Step Up All In - film muzyczny, USA 2014 00:30 Chirurdzy (173) - serial 01:25 Chirurdzy (174) - serial	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Na pomoc! 10:55 Ekonomia raport 11:10 Telezakupy 11:25 Dziennikarski poker - zaprasza Dorota Kania 11:50 Telezakupy 12:05 Polska na dzień dobry 14:05 Telezakupy 14:20 Ekonomia raport flash 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy - popołudnie 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Oddaję Państwu głos 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Ivato 09:00 Na zdrowie 09:30 Z Benedyktem XVI rok po roku 09:50 Chingola 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:00 Kisielin - wołanie o pamięć 11:25 Śladami historii 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 13:20 Eksodus - droga narodu wybranego 15:20 Wenezuela - San Félix 15:45 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Przegląd tygodnika rodzin katolickich „Źródło” 17:05 Ostatni rzeźbiarz w szkole 19:30 Super Księga 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Przyroda i ludzie 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Frank Duff i Legion Maryi 23:50 100 cudownych miejsc na świecie

REKLAMA

NA POMOC!
PROGRAM INTERWENCYJNY

ŚRODA 21:30

Oglądaj Telewizję Republika również na: www.telewizjarepublika.pl

REPLIKA

OGŁOSZENIE DROBNE REDAKCYJNE

NAJLEPSZY SPOSÓB NA OGŁASZANIE SIĘ W PRASIE

Za pośrednictwem poczty elektronicznej

reklama@gpcodziennie.pl

mogą Państwo w prosty sposób zamówić ogłoszenie drobne w „Gazecie Polskiej Codziennie” w wydaniu ogólnopolskim.

Koszt takiego ogłoszenia to jedyne 4 zł netto od słowa. Przed złożeniem zamówienia prosimy zapoznać się z terminem przyjmowania ogłoszeń

od poniedziałku do piątku

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Opiekunki do Niemiec do 1500 euro/mies.
wymagany komunikatywny niemiecki
730-497-770 lub 22-299-49-52

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.gpcodziennie.pl**



GAZETA POLSKA





fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PKO EKSTRAKLASA

BŁASZCZYKOWSKI ZOSTAJE \ Jakub Błaszczykowski podpisał kontrakt z Wisłą Kraków. Nowa umowa będzie obowiązywała do końca przyszłego sezonu piłkarskiej ekstraklasy. Wiosną Błaszczykowski zagrał w ośmiu meczach, w których zdobył pięć bramek. Więcej występów uniemożliwiła mu kontuzja (złamany palec stopy), z której skutkami zmagają się do dzisiaj.

LIGA EUROPY \ Cracovia i Legia rozpoczynają na wyjeździe

Uniknąć kompromitacji

Przygoda naszych pucharowiczów przeważnie kończy się szybciej, niż na dobre się zacznie, ale może tym razem będzie inaczej. Wczoraj swój premierowy mecz rozegrał w kwalifikacjach do Ligi Mistrzów Piast Gliwice. Dziś swoich szans poszukają Cracovia i Legia Warszawa.

Krzysztof Oliwa

Rywal stołecznego zespołu Europa FC we wstępnej fazie wyeliminował Sant Julia z Andory. Po wyjazdowej porażce 2:3, u siebie wygrał 4:0. – W zespole jest świetna atmosfera, bo wszyscy mamy świadomość, że dobrze wykonaliśmy swoją pracę w okresie przygotowawczym. Jesteśmy zmotywowani, skoncentrowani i gotowi do rywalizacji w eliminacjach. Można powiedzieć, że do sezonu przystępuje nowa, lepsza Legia. Kryzys mamy za sobą. Wszyscy oczekujemy, że teraz będziemy grali zdecydowanie lepiej i awansujemy do Ligi Europy – powiedział czarnogórski zawodnik Legii Marko Vešović. Latem wice-mistrzowie Polski pozyskali m.in. Igora Lewczuka, Litwina Arvydasa Novikovasa, Gruzina Waleriana Gwilię i Brazylijczyka Luquinhasa. Dla Legii jasnym celem jest awans do fazy grupowej. Do tego daleka droga. Drużyna Aleksandra Vukovicia musi przejść aż cztery rundy

eliminacyjne. Prawdopodobnie w każdej z nich będzie rozstawiona, ale jak pokazały ostatnie sezony, niekoniecznie jest to atut.

Trudniejszego rywala w pierwszej rundzie mają krakowianie, którzy będą rywalizowali z ekipą z Dunajskiej Stredy przy granicy z Węgrami. – Jedziemy na Słowację z dużymi nadziejami, bardzo chcemy awansować. Będę się starał wykorzystać doświadczenie w pucharach, a także z ligi rosyjskiej, i pomóc drużynie. Wiemy, że czeka nas trudne zadanie. Najważniejsze, aby nie przegrać pierwszego meczu, bo na naszym stadionie będzie na pewno łatwiej – stwierdził kapitan Cracovii Janusz Gol. Drużyna z Krakowa w ostatnim czasie wzmocniła się pięcioma zawodnikami, a są to słowacki bramkarz Lukáš Hroščo, czeski środkowy obrońca David Jablonsky, holenderski pomocnik Pelle van Amersfoort oraz napastnicy Hiszpan Rubio i Portugalczyk Rafael Lopes.

Choć Pasy zagrają z zespołem ze Słowacji, będą mogli poczuć się jak na... Węgrzech.



Janusz Gol spodziewa się trudnego meczu ze słowackim rywalem

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

DAC 1904 – choć jest klubem słowackim – kultuwyje związki z Węgrami i otrzymuje wsparcie od tamtejszego rządu. Nowy stadion, mogący pomieścić 12 700 kibiców, nosi nazwę węgierskiego potentata naftowego – MOL

Aréna. Kibice prowadzą doping po węgiersku.

Słowacki bramkarz Cracovii Michał Peškovič podkreślił w rozmowie z Interią, że na trybunach panuje gorąca atmosfera i ważne, aby wytrzymać związaną z tym

presję. – Na meczach tam był premier Węgier Viktor Orbán, śpiewany jest węgierski hymn. Ja miałem tam okazję grać, ale dawno temu, jeszcze na starym stadionie. Od wielu lat jestem poza Słowacją i nie śledzę regularnie ligi, bo nie mam możliwości. To jednak na pewno wymagający rywal, ale jednocześnie zespół z ligi słowackiej, a nie jakiś europejski potentat. My w zeszłym sezonie pokazaliśmy, że potrafimy wygrać z mocnymi drużynami, jak Legia, Piast czy Lechia, więc nie ma się czego bać – zadeklarował Peškovič.

Kluby z Gibraltaru i Słowacji to dopiero pierwsi z czterech przeciwników, których trzeba pokonać, aby awansować do fazy grupowej Ligi Europy. Jeśli przebrną pierwszą rundę, to w kolejnej Legia zagra z FK Witebsk lub KuPS Kuopio, a Cracovia z Atromitosem.

Od drugiej (25 lipca i 1 sierpnia) do walki włączy się zdobywca Pucharu Polski Lechia Gdańsk. Zmierzy się z lepszym w parze Inter Turku – Broendby. W tym sezonie finał Ligi Europy odbędzie się 27 maja 2020 r. w Gdańsku.

KRZYŻÓWKA

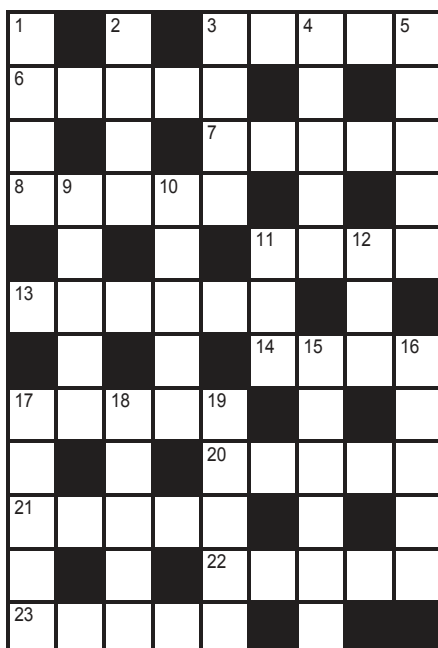
POZIOMO

- 3) australijski miś
- 6) gorączka krwotoczna
- 7) świńska trawa
- 8) żółty barwnik
- 11) ze studnią artezyjską
- 13) silnik na ropę
- 14) biała szata księdza
- 17) w rękę króla
- 20) ze stolicą w Nairobi
- 21) półkwi Murzyn
- 22) król przed koronacją
- 23) roślinny motyw dekoracyjny

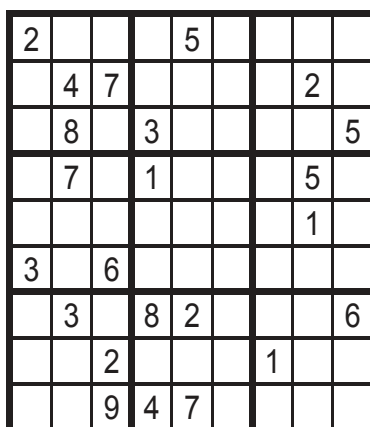
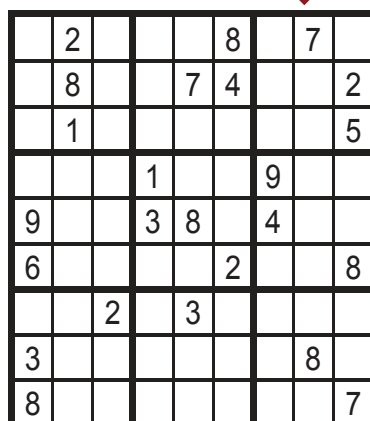
PIONOWO

- 1) waluta Meksyku
- 2) więzienie w zamku
- 3) „Zbrodnia i ...” Dostojewskiego
- 4) wywołuje czerwonkę
- 5) dusi alergika
- 9) ojczyzna Pinocheta
- 10) zupa z kury
- 11) mała Aleksandra

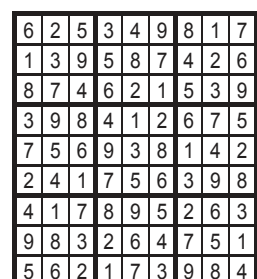
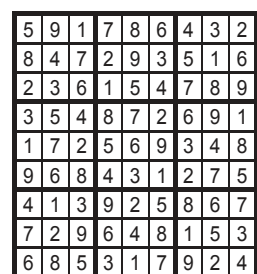
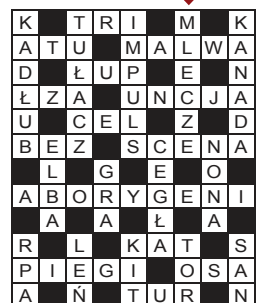
- 12) kiel lub siekacz
- 15) inaczej skalpel
- 16) filmowy zalotnik
- 17) idzie w górę na Służewcu
- 18) miara tapety
- 19) ośmioosobowy zespół



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska, Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukaszik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczętnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrońca narodowa: Igor Szczętnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanek (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolirski (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkarkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kiełucki
Fotodyscja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 505 083 752
Druk: Seregni Printing Group, Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawn: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Czwartek
11/07/2019

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

CZYSŁE POWIETRZE PRACOWNIK GMINY POMOŻE W WYPEŁNIENIU WNIOSKU

Duży krok, by powietrze stało się czystsze

Jako pierwsza dokumenty programu podpisała wiceburmistrz Polanicy-Zdrój Agata Winnicka | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu wdraża rządowy program Czyste Powietrze. Podczas spotkania w siedzibie funduszu podpisano 16 umów z dolnośląskimi samorządami.

Janusz Wolniak

Jako pierwsze do programu przystąpiły gminy: Polanica-Zdrój, Kudowa-Zdrój, Szczawno-Zdrój, Duszniki-Zdrój, Dobroszyce, Szklarska Poręba, Chojnów, Podgórzyn, Głuszyca, Bierutów, Zgorzelec, Gaworzyce, Nowogrodzice, Udanin, Grębocice i Zawonia. – Program zaczyna się rozpędzać i ważne jest, by zszedł do jak największej liczby gmin. Wszystkim nam przecież zależy, by powietrze stało się czystsze. Liczymy na to, że inne gminy też do programu przystąpią – powiedział Łukasz Kasztelowicz, prezes WFOŚiGW we Wrocławiu.

W obecnej chwili zainteresowanie programem Czyste Powietrze wyraziło 11 tys. osób, z czego 3 tys. złożyło już wnio-

**\\ Fundusz już
rozpatrzył ok. 2 tys.
wniosków, podpisał
721 umów i wypłacił
4 mln zł **

ski. Fundusz już rozpatrzył ok. 2 tys. wniosków, podpisał 721 umów i wypłacił 4 mln zł. Dolny Śląsk jest obecnie na drugim miejscu w kraju pod względem zawartych umów. Region na program otrzymał 24 mln zł. Podpisane umowy przewidują, że fundusz przeszkoli gminom pracownika, za którego pośrednictwem wnioskodawcy będą mogli składać wnioski. Tym samym skróci się droga beneficjentów programu do jego złożenia. Ponadto pracownik gminy pomoże wnioskodawcom w poprawnym wypełnieniu wniosku. Obecnie wśród złożonych podań pojawia się wiele błędów formalnych.

Prezes Kasztelowicz podkreślił, że nie zadowala go na razie liczba złożonych wniosków, i liczy na to, iż udział samorządowców w programie pozwoli pozyskać znaczną liczbę wnioskodawców. – Wykonaliśmy dzisiaj duży krok, by powietrze stało się czystsze – ocenił podpisanie porozumień prezes Kasztelowicz.

Program Czyste Powietrze skupia się na wymianie starych pieców i kotłów na paliwo stałe oraz termomodernizacji budynków jednorodzinnych, by efektywnie zarządzać energią. Działania te nie tylko pomogą chronić środowisko, ale dodatkowo zwiększą domowy budżet dzięki oszczędnościom finansowym. Program skierowany jest do osób fizycznych, które są właścicielami domów jednorodzinnych, a także do osób fizycznych mających prawo do wydzielonego lokalu.

Od jesieni ub.r., kiedy program został uruchomiony, działają cztery punkty obsługi klienta programu Czyste Powietrze, prowadzone przez WFOŚiGW we Wrocławiu: w stolicy regionu, w Wałbrzychu, Jeleniej Górze i w Legnicy.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

Upamiętnią eksterminację polskiej ludności na Wołyniu przez OUN i UPA

W oficjalnych obchodach Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej wezmą udział: wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak, dowódca Garnizonu Wrocław płk Dariusz Krzywdziński oraz przedstawiciele Stowarzyszenia UOZUN. Uroczystości Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej we Wrocławiu rozpoczną się dziś o godz. 9.45 przed pomnikiem-mauzoleum przy bulwarze Xawerego Dunikowskiego, gdzie po hymnie

państwowym nastąpią wystąpienia organizatorów, modlitwa, salwa honorowa, złożenie kwiatów. Następnie o godz. 11 w kościele NMP na Piasku we Wrocławiu zostanie odprawiona uroczysta msza św. Święto zostało ustanowione na mocy uchwały Sejmu RP z 22 lipca 2016 r. Nawiązuje do dnia 11 lipca 1943 r., czyli tzw. krwawej niedzieli. To był punkt kulminacyjny masowej eksterminacji polskiej ludności cywilnej na Wołyniu przez OUN i UPA, wspieranych przez lokalną ludność ukraińską.

(jw)





DZIKI PARKING KOŁO ARENY SIĘ ZAZIELENI

WROCŁAW \ Teren obok CH Arena będzie zielony. Już wkrótce wzdłuż ulic Studziennej, Ślężnej i Sanockiej zostaną poprowadzone ścieżki dla pieszych i zrehabilitowane trawniki. – Posadzimy także krzewy i trawy ozdobne, a wzdłuż parkingu Areny wyrosną drzewa – ogłosił Jacek Sutryk. Aby chronić nowe rośliny, parkowanie ma być ograniczone drewnianymi słupkami. Zadanie zostanie ukończone jesienią.

fol. mat. pras./d

WSPÓŁPRACA ZAGRANICZNA SAMORZĄDU

Cenna wymiana doświadczeń z Czechami

Wspólne przedsięwzięcia z zakresu gospodarki, edukacji i turystyki były głównymi tematami spotkań dolnośląskiej delegacji z partnerami z kraju libereckiego. Województwo dolnośląskie reprezentowali: wiceprzewodniczący sejmiku Marek Obrębalski, radni Jacek Iwancz, Stanisław Jurcewicz i Damian Mrozek, a także przedstawiciele urzędu marszałkowskiego.

Przedstawiciele samorządu województwa dolnośląskiego i urzędu marszałkowskiego odwiedzili Urząd Krajski w Libercu, w którym spotkali się z Martinem Půtą, wojewodą kraju libereckiego, oraz z Jiřim Němecem, dyrektorem działu organizacyjnego Urzędu Krajskiego. Omawiano funkcjonowanie władz kraju libereckiego oraz system administracyjny w Republice Czeskiej, a także działania urzędu w dziedzinie współpracy zagranicznej.

Radni oraz urzędnicy województwa dolnośląskiego uczestniczyli także w spotkaniu z Josefem Horinką, burmistrzem Gródka nad Nysą, który prezentował projekty realizowane w kooperacji polsko-czeskiej, a także takie, które zostały wsparte przez Unię Europejską. Delegacja odwiedziła także trójstyk, miejsce spotkania granic Czech, Polski i Niemiec, gdzie w przyszłości ma powstać symboliczny most łączący trzy państwa.

Radni zwiedzili Centrum Kształcenia Zawodowego w Libercu, w którym uczy się ok. 700 uczniów, kształcących się w zawodach elektryka, elektronika czy mechatronika. To najnowocześniejszy zespół średnich szkół technicznych w Libercu, dofinansowany z funduszy UE. Wizyta przyniosła wiele cennych informacji o funkcjonowaniu edukacji w Republice Czeskiej, a także dała możliwość nawią-

\\ Delegacja odwiedziła trójstyk, miejsce spotkania granic Czech, Polski i Niemiec, gdzie w przyszłości ma powstać symboliczny most łączący trzy państwa \\

zania w przyszłości współpracy między dolnośląskimi szkołami a placówkami kraju libereckiego.

Jedno ze spotkań zostało zorganizowane w browarze Rohozec w kraju libereckim. Podczas niego przybliżono potencjał tego miejsca. Była okazja do rozmów o współpracy w ramach Dolnośląskiego Szlaku Piwa i Wina.

Swoim potencjałem mógł się także pochwalić ogród zoologiczny w Libercu, najstarszy w Republice Czeskiej. Tam radni i urzędnicy z Dolnego Śląska spotkali się z dyrektorem Davidem Nejedly, który opowiadał o funkcjonowaniu miejsca oraz roli ogrodu. Delegacja odwiedziła także Centrum dla Zwierząt w Potrzebie, miejsce niosące pomoc dziko żyjącym zwierzętom. Projekt ten został dofinansowany ze środków UE.

(oprac. na podst. UMD)



Partnerstwo Regionów nabiera rozpędu | fot. UMWD/d

ZMIANY W PRAWIE

Korytarz życia i jazda na suwak dla dobra dolnośląskich kierowców



Nowe przepisy o obowiązku jazdy na suwak nie tylko zmniejszą korki, lecz także zwiększą bezpieczeństwo i pozwolą uniknąć sytuacji, gdy jednym pasem

Ministerstwo Infrastruktury poinformowało o planach zmian w przepisach o ruchu drogowym, które uregulują kwestie tzw. jazdy na suwak oraz tworzenia korytarza życia. Do tej pory w Polsce nie było jasnej wykładni co do postępowania w takich sytuacjach.

Albert Łyjak

Dział prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu uważa, że każda zmiana poprawiająca bezpieczeństwo na drogach i upłynniająca ruch jest potrzebna. Według zapowiedzi ministerstwa nowe przepisy o tworzeniu korytarza życia wejdą w życie już 1 października tego roku. W wypadku jazdy na suwak nowe zasady zaczną obowiązywać po 60 dniach od ich publikacji w dzienniku ustaw, czyli najpóźniej 1 grudnia.

Osoby mieszkające w dużych miastach na co dzień borykają się z problemami komunikacyjnymi pojawiającymi się na zatłoczonych drogach w godzinach szczytu. Samochodów w Polsce przybywa, według statystyk jest już ich ok. 30 mln. We Wrocławiu na tysiąc mieszkańców przypada 560

samochodów. Dla porównania – w Berlinie na tysiąc mieszkańców przypada... 300 samochodów. Ale zatory powodują też samochody wjeżdżające do miasta – w ciągu doby wjeżdża ich 240 tys. Brak we Wrocławiu metra i sprawnej kolei aglomeracyjnej nie napawa optymizmem, bez tego skuteczne rozwiązanie korków to tylko pobożne życzenie.

Jednak trzeba sobie w takiej rzeczywistości radzić. Bardzo często pojazdy uprzywilejowane służb ratowniczych prowadzą bezskuteczną walkę z czasem o ludzkie życie, stojąc w ogromnych korkach. Korytarz życia – metoda stworzenia wolnego przejazdu dla pojazdów ratowniczych poprzez przesunięcie się stojących w korku pojazdów w kierunku najbliższych krawędzi drogi – ułatwia im przejazd. Do tej pory był to tylko dobry obyczaj.

Czas, jaki upływa od zdarzenia powodującego zagrożenie życia człowieka do udzielenia mu pierwszej pomocy, a następnie do rozpoczęcia procedur medycznych w szpitalu, ma ogromne znaczenie dla prawdopodobieństwa jego przeżycia. Ile więc mamy czasu na uratowanie poszkodowanego?

– W naszym medycznym żargonie jest określenie „złota godzina”. Oznacza ona maksymalny czas, jaki powinien upłynąć od zdarzenia do chwili znalezienia się pacjenta na stole operacyjnym. Udowodniono, że im ten czas jest krótszy, tym ryzyko dla pacjenta jest mniejsze. Jeśli przekroczymy czas jednej godziny, szanse pacjenta na przeżycie zdecydowanie maleją. Jednak są bardziej skrajne sytuacje, np. po nagłym zatrzymaniu krążenia pierwsza pomoc musi zostać udzielona w ciągu maksymalnie 3–5 minut. Opóźnienie podstawowo-



GIGANTYCZNY PARK LOGISTYCZNY

BISKUPICE PODGÓRNE \ Firma Segro, zarządca i właściciel nowoczesnych powierzchni magazynowych, kupił działkę o powierzchni 17 ha. Powstanie na niej Segro Logistics Park Wrocław. To już trzeci park logistyczny tej firmy we Wrocławiu.

fot. mat. pras./d



STRAŻNICY MIEJSCY TESTUJĄ KAMERY

WROCŁAW \ Kamery osobiste mają im pomóc w codziennej służbie i poprawić bezpieczeństwo. Są montowane na mundurze, mają duży kąt widzenia i dwucalowy wyświetlacz LCD. Testy sprzętu to efekt porozumienia między SM Wrocław, BSCiZP UM oraz spółką ISB.

fot. mat. pras./d



Do tej pory tworzenie korytarza życia, a także jazdy na suwak było tylko zalecane i opierało się na świadomości i empatii kierowców

samochody poruszają się szybciej, bo inni kierowcy zjechali na przejezdny pas znacznie wcześniej | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

wych zabiegów resuscytacyjnych o minutę powoduje spadek szans przeżycia o 10 proc. – mówi „Dodatkowi Dolnośląskiemu” lekarz z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego przy ul. Borowskiej we Wrocławiu. Do tej pory tworzenie korytarza życia oraz jazda na suwak były tylko zalecane i opierały się na świadomości i empatii kierowców. W Czechach, Austrii, Hiszpanii, Niemczech, Danii, na Słowacji czy w Szwajcarii obowiązek utworzenia korytarza życia jest zapisany w prawie. Za nieprzestrzeganie tego przepisu grożą surowe kary. Ministerstwo Infrastruktury uzasadnia wprowadzenie zmian w polskich przepisach o ruchu drogowym koniecznością uporania się z dwoma palącymi problemami. Pierwszy to zapewnienie krótszego czasu przejazdu służb ratowniczych podejmujących działania ratunkowe. Drugi to zmniejszenie długości zatorów drogowych i zapewnienie płynniejszego i bez-

pieczniejszego ruchu na drogach w sytuacji zmiany pasa ruchu, kiedy na jezdni z co najmniej dwoma pasami ruchu w jednym kierunku jeden z pasów się kończy. Co to oznacza dla kierowców? Jazda na suwak i tworzenie korytarza życia będą w Polsce obowiązkowe. Proponowane kary za złamanie tych przepisów to 250 zł. – Wreszcie to, co jest zalecane, stanie się obowiązkowe. To dobrze, bo może kierowcy nauczą się, że jeżeli do końca pasa, po którym jadą, jest sto metrów, to trzeba do końca tego pasa dojechać i dopiero wtedy go zmienić. Na ul. Krakowskiej za estakadą tworzą się codziennie gigantyczne korki, bo kierowcy stoją na samym początku pasa, wrzucają kierunkowskaz i czekają, aż ktoś ich przepuści. A za nimi sznur aut – mówi wrocławski kierowca. I dodaje: – Jest znak zalecający jazdę na suwak, ale z kulturą kierowców różnie bywa. Jeden się stosuje, drugi podjeżdża zderzak w zderzak, żeby tylko nikogo nie wpuścić.

W projekcie ustawy zawarto instrukcję tego, jak powinna wyglądać jazda na suwak. Gdy przepisy wejdą w życie, kierowcy będą mieli obowiązek jazdy wszystkimi pasami ruchu aż do samego zwężenia. Przed zwężeniem samochody będą miały obowiązek wpuśczenia jednego auta z sąsiedniego pasa. Jeżeli kierowca tego nie zrobi, zostanie to potraktowane jak wymuszenie pierwszeństwa i ukarane mandatem karnym. W sytuacji gdy następuje zwężenie z trzech pasów do jednego, kierowca będzie musiał przepuścić dwa auta, najpierw to po prawej stronie, a potem po lewej. Nowe przepisy nie tylko zmniejszą korki, lecz także zwiększą bezpieczeństwo i pozwolą uniknąć sytuacji, gdy jednym pasem samochody poruszają się szybciej, bo inni kierowcy zjechali na przejezdny pas znacznie wcześniej. Wpłyną także na ukrócenie egoizmu i braku kultury użytkowników dróg, którzy blokują zmianę pasa innym kierowcom.

KULTURALNY FLESZ

RODZINNIE



fot. mat. pras.

Śladami miejskich rekordów

Stowarzyszenie TUITAM zaprasza do zapisów na rodzinną wycieczkę z przewodnikiem. Czy wiecie, gdzie znajduje się najwyższy położony krasnal? A jedyny na świecie pomnik przepukliny pępkowej? Na te i inne pytania znajdziecie odpowiedź podczas spaceru. Projekt finansowany przez Biuro Promocji Miasta UM. Piątek, godz. 18–19.30, ul. Szewska, przy fontannie, Wrocław

MUZEUM



fot. mat. pras./d

O szkłe użytkowym z PRL

Wykład Barbary Banaś, kuratorki wystawy „W pogoni za kolorem. Szkła Jerzego Słuczana-Orkusza”. Wystawa jest zwieńczeniem podjętego wspólnie przez Muzeum Narodowe we Wrocławiu i Sieć Badawczą „Łukasiewicz” – Instytut Ceramiki i Materiałów Budowlanych projektu badawczo-wystawienniczego z zakresu historii polskiego wzornictwa XX w. Sobota, godz. 12, MNW, pl. Powstańców Warszawy 5, Wrocław

IMPREZA



fot. mat. pras./d

XXII Lwóweckie Lato Agatowe 2019

Lwóweckie Lato Agatowe, międzynarodowa giełda minerałów i wyrobów jubilerskich, to jedna z najlepszych imprez mineralogicznych świata. Ważnym akcentem LLA są coroczne spektakularne wystawy wypełniające blaskiem kolekcjonerskich okazów i jubilerskich klejnotów wnętrza renesansowego lwóweckiego ratusza. Piątek, godz. 15, pl. Wolności 1, Lwówek Śląski

FESTIWAL



fot. mat. pras./d

Mała Hellada w Zgorzelcu

XXII Międzynarodowy Festiwal Piosenki Greckiej jest świętem kultury dedykowanym Grekom, których wojenne losy związały się z Polską, a szczególnie z miastem Zgorzelec. Wydarzenia sportowe i kulturalne, wystawa, spotkania, grecka kuchnia i przede wszystkim muzyka sprawiają, że Zgorzelec w te lipcowe dni staje się małą Helladą. Sobota, godz. 16, amfiteatr miejski, ul. Parkowa, Zgorzelec

HISTORIA



fot. mat. pras./d

Jak budowano Świdnicę

Wycieczka w ramach „Festiwalu wrażeń”, podczas której można usłyszeć o średniowiecznych murach obronnych i życiu w średniowiecznym mieście. Uczestnicy odbędą szkolenie z musztry i poznają funkcjonowanie różnych obiektów twierdzy. Nie zabraknie zagadek, kwizów i zadań dla całej rodziny. Otwarto zapisy na sierpniowy termin! 10 sierpnia, godz. 11–13, pl. Jana Pawła II, Świdnica

WYSTAWA



fot. mat. pras./d

Teren prywatny

Studio BWA Wrocław zaprasza na wystawę wrocławskiej artystki Karoliny Balcer, która bada relacje przestrzeni prywatnej i wspólnej. Autorka swoją działalnością w słynnych już inicjatywach Wykwit i Wykwitex opowiadała się po jasnej stronie mocy – za współpracą, wolnością i demokracją, za światem normalnym, bez ograniczeń i utopijnie doskonałym. Czwartek, godz. 14–18, Studio BWA, ul. Rуска 46a, Wrocław



ŚLĄSK NIEPOKONANY W SŁOWENII

PIŁKA NOŻNA \ W ostatnim sparingu podczas obozu przygotowawczego w Słowenii piłkarze Śląska Wrocław pokonali 2:1 ukraińską Zorię Ługańsk. W 36. minucie na prowadzenie wyprowadził rywali Władysław Kabajew. Gole dla zielono-biało-czerwonych zdobyli: w 42. minucie trafiający do pustej bramki Robert Pich i 79 minucie Mateusz Cholewiak strzałem zza pola karnego.

fol. Slaskwroclaw.pl/d

ŻUŻEL



Wysoka kara dla klubu ze stolicy Dolnego Śląska była efektem powtarzania się sytuacji, gdy w ocenie komisarzy zawodów na cztery godziny przed meczem wrocławski tor nie spełniał wymagań

Wrocławianie przekonują, że ich celem jest uatrakcyjnienie zawodów | fot. Wts.pl/d

Betard Sparta wywołała dyskusję

Komisja Orzekająca Ligi ukarała Betard Spartę Wrocław za nieregularne przygotowanie toru w meczu 10. rundy PGE Ekstraligi z trully.worx Stalą Gorzów. Dolnośląski klub wydał w tej sprawie oświadczenie, zwracając uwagę, że część przepisów jest niezyciowa.

Paweł Sasiela

Klub otrzymał 20 tys. zł kary. Z kolei trener, kierownik zawodów oraz toromistrz ze względu na niedopełnienie swoich obowiązków zostali ukarani zakazem pełnienia funkcji do 15 sierpnia. Wrocławscy działacze podkreślają, że ich intencją nie jest atakowanie ani podważanie organów jurysdykcyjnych. Jak podkreślają przedstawiciele Betard Sparty, zamierzają jedynie zwrócić uwagę na ułomność niektórych przepisów, co rzutuje na całą dyscyplinę.

W swoim oświadczeniu klub podkreśla, że wrocławski tor przygotowany jest w sposób zapewniający bezpieczeństwo i umożliwiający walkę podczas zawodów, a zapis mówiący o regulaminowym torze na cztery godziny przed zawodami nie oddaje faktycznego stanu nawierzchni w trakcie zawodów. WTS Sparta wnosi jednocześnie o rewizję niezyciowych przepisów i rozpoczęcie dyskusji nad zmianą części regulacji dla dobra dyscypliny. Wrocławianie zauważają, że frekwencja, wyniki oglądalności oraz opinie ekspertów i kibiców potwierdzają, iż zawody żużlowe na Stadionie Olimpijskim są atrakcyjnymi widowiskami, na najwyższym poziomie.

Sprawa już odbiła się szerokim echem w całym środowisku. Wysoka kara dla klubu ze stolicy Dolnego Śląska była efektem powtarzania się sytuacji, gdy w ocenie komisarzy zawodów na cztery godziny przed meczem wrocławski tor nie spełniał wymagań. Wcześniej podobne zdarzenia miały miejsce przed spotkaniami z Get Well Toruń oraz Speed Car Motorem Lublin.

Kara sprawia, że Dariusz Śledź nie poprowadzi Betard Sparty w meczach z MrGarden GKM Grudziądz (28 lipca u siebie), Get Well Toruń (4 sierpnia na wyjeździe), a także Falubazem Zielona Góra (11 sierpnia na wyjeździe). Szkoleniowiec będzie mógł dowodzić zespołem dopiero w ostatniej kolejce sezonu zasadniczego, gdy wrocławianie 25 sierpnia zmierzą się na własnym torze z broniącym mistrzowskiego tytułu Fogo Unią Leszno. Cała sytuacja nie poprawia więc komfortu drużyny przed decydującą fazą. Wydaje się jednak, że przedstawiciele Sparty osiągnęli jeden ze swoich celów i wywołali dyskusję nad zmianą przepisów. Być może wrocławianie w ostatecznym rozrachunku w całej sprawie odniosą zwycięstwo, ale na pewno nie przed końcem obecnego sezonu.

3 razy do wrocławskiego toru zastrzeżenia miał komisarz zawodów

PIŁKA NOŻNA



Chrobry się wzmacnia

24-letni hiszpański napastnik Gerard Artigas (na zdj.) oraz 23-letni obrońca Marcel Ziemann, mogący grać także na prawym skrzydle, zasilił Chrobrego Głogów. Pierwszoligowiec wzmocnień poszukiwał poza Polską.

Artigas dotychczas występował wyłącznie w swojej ojczyźnie. Urodzony w Barcelonie piłkarz karierę zaczynał w klubie CF Damm. Kolejnymi zespołami napastnika były: UE Sant Andreu, Albacete B, CD Masnou, CD Sarinena, CD Izar Quintanar del Rey, CP Cacereno, Atlético Astorga, CD Liria, a ostatnio Lorca FC. To właśnie w ostatnim z wymienionych klubów eksplodował strzelecki talent napastnika, który w 38 meczach ligowych zdobył 24 bramki, zostając królem strzelców rozgrywek. Było to jednak zaledwie na czwartym poziomie rozgrywkowym. Trudno więc po wiedzieć, czy z podobną łatwością będzie trafiał w Fortuna 1 Lidze. Hiszpan podpisał roczny kontrakt.

Na 12 miesięcy związał się z Chrobrym także Ziemann, grający w przeszłości przez dwa sezony w pierwszoligowym Stomilu Olsztyn (zdołał 2 gole, w tym jednego w meczu z Chrobrym). Wiosną związany był z greckim drugoligowcem AE Sparti. Ziemann jest wychowankiem berlińskiego klubu Tennis Borussia, następnie trafił do Brandenburger SC Süd 05 i Goslarer SC von 1908. Zawodnik urodził się w Niemczech, ale ma też obywatelstwo polskie.

(PS)

Czwartek
11/07/2019

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmmedia.pl

SPOTKANIE MINISTER EDUKACJI ROZMAWIAŁ Z PREZYDENTEM WARSZAWY

Dariusz Piontkowski apeluje: Nie ulegajmy emocjom!



Dariusz Piontkowski proponuje zaczekanie na publikację wyników naboru. Tymczasem Rafał Trzaskowski atakuje reformę oświaty i rząd
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Emocje są naturalne na tym etapie rekrutacji i nie są charakterystyczne tylko dla tego roku. Tak było też w latach poprzednich. Od prezydenta Warszawy uzyskałem zapewnienie, że uczniowie znajdą miejsca w szkołach średnich także wtedy, gdyby oznaczało to np. tworzenie nowych oddziałów – mówił wczoraj szef resortu edukacji Dariusz Piontkowski po spotkaniu z Rafałem Trzaskowskim.

Jarosław Molga

Minister edukacji narodowej spotkał się wczoraj z prezydentem Warszawy Rafałem Trzaskowskim, by wspólnie omówić problemy stolicy z zapewnieniem uczniom miejsc w szkołach średnich. Serię podobnych spotkań zapowiadał wcześniej rzecznik rządu Piotr Müller. Minister edukacji będzie się spotykał z władzami większych miast, by rozmawiać o problemach naboru do szkół średnich w sytuacji podwójnego rocznika. W Warszawie według informacji ratusza brakuje kilku tysięcy miejsc w szkołach ponadpodstawowych. Brakuje także nauczycieli. Ratusz jakiś czas temu rozpoczął akcję zachęcającą osoby z wykształceniem pedagogicznym do podjęcia pracy w warszawskich szkołach.

Na konferencji po wczorajszym spotkaniu minister edukacji narodowej wyjaśniał dziennikarzom, że w obecnej sytuacji trudno o szczegóły tego, jak będzie wyglądać sytuacja w Warszawie. – Uzyskałem informację, że 25 lipca w Warszawie zostaną opublikowane wyniki naboru i wtedy będzie można powiedzieć więcej. Na chwilę obecną, tak jak co roku, jesteśmy na takim etapie rekrutacji, że nie można powiedzieć, kto dostanie się do wybranej szkoły. Mogą to co najwyżej uczynić laureaci olimpiad. W rozmowie z prezydentem Trzaskowskim usłyszałem zapewnienie, że wszyscy uczniowie znajdą miejsce w szkołach średnich – mówił Piontkowski.

Tymczasem Rafał Trzaskowski atakował reformę oświaty i rząd. – Sytuacja wygląda w ten sposób, że rząd zafundował nam

\\ Uzyskałem
zapewnienie, że
uczniowie znajdą
miejsca w szkołach
średnich także
wtedy, gdyby
oznaczało to
tworzenie nowych
oddziałów
– mówił Dariusz
Piontkowski
po spotkaniu
z Rafałem
Trzaskowskim \\

źle przygotowaną i kompletnie nieprzemyślaną reformę. Odpowiedzialność jest w stu procentach rządu. Nikt z nas, żaden samorząd, takiej reformy nie proponował. W związku z tym należało się do tej reformy dużo lepiej przygotować – grzmiał Trzaskowski.

– Nie ulegajmy emocjom – apelował w odpowiedzi Trzaskowskiemu minister edukacji.

BUDOWA OBWODNICY TARGÓWKA

Jest nowe rondo

Od wczoraj działa już nowe rondo u zbiegu Gorzykowskiej, Myszkowskiej i Handlowej. Jego uruchomienie oznacza nowe objazdy dla autobusów linii: 156, 160, 212, 517 i nocnej N02. Pojadą ulicami: Myszkowską, Barkocińską, M. Ossowskiego, Kołową, św. Wincentego i dalej swoimi trasami. Autobusy linii 256 będą kursowały ulicami: Gorzykowską, Handlową, Kołową, św. Wincentego. Projekt przebudowy „obwodnicy” Targówka, czyli ciągu ulic Gorzykowskiej, Handlowej i Ossowskiego, to wspólna inicjatywa Zarządu Dróg Miejskich oraz dzielnicy Targówek. Dotychczas w ramach inwestycji przebudowano m.in. skrzyżowanie ulic M. Ossowskiego i Gościeradowskiej. Do dyspozycji mieszkańców jest też pierwsza w Warszawie ścieżka dla biegaczy. Na jezdniach wyznaczone zostaną po jednym pa-

sie ruchu w każdym kierunku, a pozostała przestrzeń będzie wykorzystana na miejsca postojowe. W ten sposób wyznaczonych zostanie ok. 140 miejsc postojowych. Istniejące skrzyżowania ul. Handlowej z ulicami Gorzykowską, Pratulińską i Kołową zostaną przebudowane na rondo. Wyznaczone zostaną także nowe przejścia dla pieszych przez ulice Handlową i Myszkowską. Wyremontowane zostaną chodniki. Na całym ciągu pojawią się nowe oświetlenie i zieleń miejska. Wszystkie prace zakończą się we wrześniu. Zmiana terminu zakończenia inwestycji wynika m.in. z przedłużających się uzgodnień z zarządcami sieci podziemnych, a także z konieczności przeprowadzenia badań archeologicznych.

(oprac. jm)



fot. mat. pras. d



PARTYJNY WYJAZD Z MIEJSKIEJ KASY

PUBLICZNY GROSZ \ Na profilu warszawskiego PiS poinformowano, że prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski uczestniczył w partyjnym wydarzeniu Europejskiej Partii Ludowej w Brukseli, a wyjazd opłacono z budżetu m.st. Warszawy. – Na szczycie Europejskiej Partii Ludowej omawiane są kwestie związane z priorytetami, takimi jak np. budżet dla miast – wyjaśniał kwestię rzecznik ratusza Kamil Dąbrowa.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Z AKT KOMENDY STOLECZNEJ POLICJI

Uważaj, komu otwierasz drzwi

Miała opiekować się kotem cioci. Nie bardzo miała na to czas, więc powierzyła to zadanie swojemu partnerowi. I to był początek końca związku, bo okazało się, że poza dokarmianiem kota mężczyzna okradał mieszkanie ciotki. Policjanci apelują! Wyjeżdżając na wakacje, opiekę nad naszym mieszkaniem powierzajmy wyłącznie zaufanym i sprawdzonym osobom.

Jarosław Molga

Wyjaśnieniem sprawy kradzieży mieszkaniowej zajęli się policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu na Pradze-Północ. To do nich trafiło zawiadomienie pokrzywdzonej. Kobieta zeznała, że podczas jej wyjazdu ktoś ukradł z jej mieszkania biżuterię, projektor i elektronarzędzia.

Dochodzeniowiec przesłuchał świadków i skrupulatnie przeanalizował okoliczności tego przestępstwa. Podejrzenia padły na „przyjaciela” rodziny. Z dalszych ustaleń wynikało, że to siostrzenica pokrzywdzonej miała się opiekować mieszkaniem ciotki pod jej nieobecność. Jednak zaufaniem obdarzyła swojego partnera, który otrzy-

\\ Mężczyzna miał karmić kota, a tak naprawdę okradał właścicielkę. Operacyjni zatrzymali 26-latkę. W trakcie dalszych działań odzyskali część skradzionych przedmiotów, które mężczyzna zdążył sprzedać w miejscowych lombardach \\

mał klucze do lokalu. Mężczyzna miał karmić kota, w konsekwencji okradł właścicielkę.

Operacyjni zatrzymali 26-latkę. W trakcie dalszych działań odzyskali część skradzionych przedmiotów, które mężczyzna zdążył sprzedać w miejscowych lombardach. W trakcie dochodzenia okazało się też, że 26-latek na początku roku dwukrotnie włamał się do mieszkania zgłaszającej. Wtedy jego łupem padły konsola do gier i biżuteria. Straty, jakie wyrządził, wyniosły ponad 3 tys. zł.

26-latek podczas przesłuchania przyznał się do obu zarzucanych mu czynów i dobrowolnie poddał się karze.

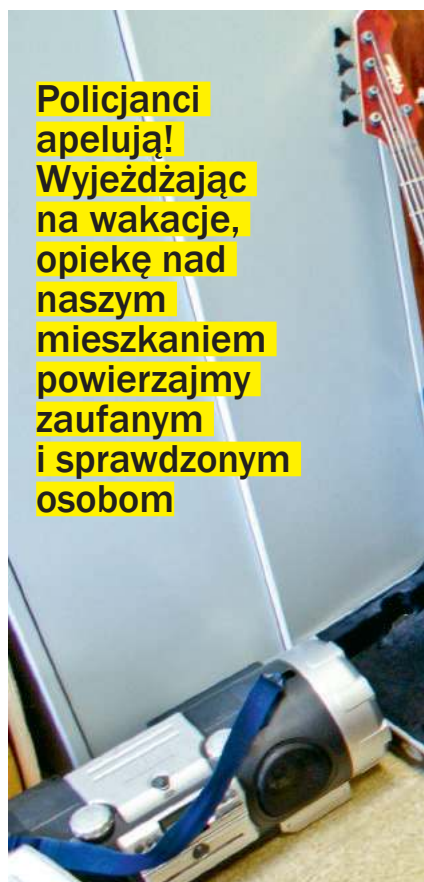
Druga historia ku przestrodze jest niestety bardziej brutalna. Mokotowscy policjanci z wydziału zajmującego się ściganiem przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu zatrzyma-

li dwóch podejrzanych, którzy weszli do mieszkania 88-latki.

Jak ustalili policjanci, w dniu rozbój w godzinach porannych 88-latka mieszkająca na jednym z osiedli na warszawskim Mokotowie wdała się w miłą dyskusję z sąsiadem. Mężczyzna twierdził, że właśnie się wprowadził i że tego dnia urządzi u siebie parapetówkę. Kobieta zapytała, czy zna się na komputerach, ponieważ jej laptop przestał działać. Uprzejmy rozmówca potwierdził, że ma w tej kwestii doświadczenie, i zgodził się zajrzeć do sąsiadki, żeby go naprawić. Poszedł do niej ok. godz. 16. Uruchomił sprzęt, skonfigurował go i przystosował do użytku.

W międzyczasie do mieszkania kobiety weszli dwaj mężczyźni – byli zaproszeni na parapetówkę, choć sąsiadowi 88-latki byli znani bardzo

Policjanci apelują! Wyjeżdżając na wakacje, opiekę nad naszym mieszkaniem powierzajmy zaufanym i sprawdzonym osobom



Z mieszkań złodzieje kradną wszystko – od kosztowności

słabo. Kiedy pożegnał się z kobietą, ci stwierdzili, że jeszcze przez chwilę zostaną. Wszyscy byli już pod wpływem alkoholu. Mężczyźni zaczęli żądać od kobiety wydania kosztowności.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

NOWOŚĆ!

„GAZETA POLSKA CODZIENIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENIE. BLISKO CIEBIE.



Gazeta
Polska
codziennie



10 MILIONÓW NA MODERNIZACJĘ

OSP \ Prawie 10 mln zł dodatkowego wsparcia przeznaczył w tym roku na ochotnicze straże pożarne samorząd woj. mazowieckiego. Dzięki tym środkom uda się m.in. zmodernizować 160 strażnic OSP. Samorząd przeznaczy też milion na zakup ubrań ochronnych dla strażaków.

fot. mat. pras./d



1,5 MILIONA PASAŻERÓW

PODRÓŻE \ Mazowiecki Port Lotniczy Warszawa-Modlin w pierwszym półroczu tego roku obsłużył ponad 1,5 mln pasażerów – poinformował port. W czerwcu z lotniska skorzystało ponad 297 tys. pasażerów, co daje wzrost o 8,9 proc. w stosunku do czerwca ub.r.

fot. Wikipedia/d



ności po elektronarzędzia | fot. Policja.gov.pl/d

Najpierw stosowali groźby, ale gdy nie odniosły one skutku, szybko przeszli do rękoczynów. Popychali kobietę na meble, szarpali i bili. W rezultacie siłą zabrali jej laptopa i kilka

drobiazgów. Następnie opuścili mieszkanie.

Policjanci pojawili się na miejscu rozboju kilka minut po zgłoszeniu. Ustalili okoliczności, rysopisy podejrzanych i w niespełna kilka godzin od zdarzenia zatrzymali obu. Teraz czekają ich wyroki do 12 lat więzienia.

.....
(na podst. mat.pras. KSP)

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

Ratowanie PKS-ów priorytetem

Rada nadzorcza PKS Sokołów Podlaski ogłosiła konkurs na stanowisko prezesa przedsiębiorstwa. Kilka dni temu niespodziewanie z piastowania tej funkcji zrezygnował Krzysztof Dębiński, który był prezesem od lutego. Na wschodzie Mazowsza PKS-y mają problemy, ale walczą o przetrwanie (tak jest też w Garwolinie). Samorządy nie chcą ich likwidować i iść w ślady Mobilisa, który praktycznie wyeliminował PKS-y z takich miast, jak: Płock, Ostrołęka, Mińsk Mazowiecki czy Mława.

Rezygnacja Dębińskiego dla wszystkich była zaskoczeniem, bo jeszcze w czerwcu na antenie radia Podlasie ówczesny prezes mówił, że firma poprawia swoją sytuację.
– Zdecydowaną poprawę, jeśli chodzi o płynność finansową, firma zawdzięcza m.in. pożyczce w kwocie 500 tys. zł, udzielonej przez powiat sokołowski.

\\ O utrzymanie walczy także PKS w Garwolinie. Zadłużenie spółki to ok. 2 mln zł \\

Pomogły też zmniejszenie kosztów funkcjonowania i regulacje cen. Ale tylko wewnętrznymi regulacjami w spółce. Nie było ani dokapitalizowania przedsiębiorstwa, ani jego restrukturyzacji majątkowej – zapewniał na antenie Dębiński. Jednocześnie przyznawał, że od kiedy objął funkcję prezesa, zabiegał o restrukturyzację ponieważ jego zdaniem jest ona potrzebna w każdej sferze działania: finansowej, zatrudnienia i majątkowej.

Teraz powiat musi szukać nowego szefa spółki, ale nie chce likwidować przedsiębiorstwa.

O utrzymanie walczy także PKS w Garwolinie. Zadłużenie spółki to ok. 2 mln zł. Zadaniem nowego zarządu jest zatrzymanie pogłębiania długu firmy.

– Nie ukrywamy tego, że kondycja finansowa i organizacyjna naszych PKS-ów jest bardzo trudna – mówił w radiu Podlasie starosta garwoliński. – Zadłużenie z poprzedniego roku przekroczyło milion złotych, tegoroczne też jest zbliżone. Jako właściciele wierzymy, że działania, które podjął prezes, w jakimś krótkim terminie zatrzymają negatywną tendencję. Liczymy, że pan prezes podejmuje działania, które w naszej ocenie pozwolą tę tendencję zadłużania się zatrzymać i w jakiejś niedalekiej perspektywie rozwijać przewoźnika – dodaje.

Starosta zapewnia, że ratowanie spółki nie będzie się odbywało przez sprzedaż majątku, ale między innymi poprzez zmiany organizacyjne, wykorzystanie środków rządowych z programu wsparcia przewozów lokalnych czy rozwoju transportu usług lokalnych dla gmin.

.....
(jm)

KULTURALNY FLESZ

KONCERT



fot. mat. pras.

Muzyka na wodzie

Piątek to czas na letni koncert muzyczny nad stawami Brustmana w dzielnicy Bielany. Już jutro usłyszeć będzie można Czardasz Trio – czyli muzykowanie na skrzypcach, gitarze i akordeonie. Jak podkreślają organizatorzy, „zespół wykonuje z powodzeniem muzykę klezmerską. Głęboka więź między artystami pozwala na swobodne i twórcze muzykowanie”.

Piątek, godz. 17.30, stawy Brustmana, Warszawa

KULINARIA



fot. mat. pras./d

Onigiri w Radomiu

W ramach projektu Radomski Kalejdoskop Kulturowy mieszkańcy mogą się zaznajamiać z potrawami i obyczajami innych regionów. Tym razem będzie można zamieszać w japońskich garnkach. W trakcie spotkania zaprezentowany zostanie sposób przygotowywania popularnych trójkątów ryżowych onigiri. Będzie można ulepić własne kulki ryżowe.

Piątek, godz. 16.30, MOK Amfiteatr, ul. Parkowa 1, Radom

FESTIWAL



fot. mat. pras./d

Lalki na ulicę

Warszawskim Rynkiem Nowego Miasta przez weekend będą rządziły uliczne teatry lalkowe. Dziś zaprezentują się: godz. 17.30, Ivan Gontko, „Koncert na katarynkę”, Słowacja; godz. 18, Ivan Gontko, „Herkules”, Słowacja; godz. 18.40, Hanna Kinder-Kiss, „Mamo”, Polska (Teatr Baj); godz. 19.20, Martin Bridle, Su Eaton, „Punch & Judy”, Anglia.

Piątek, godz. 17.30, park Wiecha przed Teatrem Rampa, Warszawa

MUZEUM



fot. mat. pras./d

Cicha woda brzegi rwie

To nie tylko tytuł piosenki, to także hasło spotkania w Muzeum Narodowym. Teamtem przewodnim wieczoru będą motywy wodne w sztuce. Jak podkreślają organizatorzy, będzie można się dowiedzieć m.in., czym był nautilus czy skąd wzięła się nazwa Serwisu Łabędziego. Zbiórka w holu głównym. Prowadzenie Katarzyna Ampt.

Piątek, godz. 19.30, MNW, Al. Jerozolimskie 3, Warszawa

FILM



fot. mat. pras./d

Gesia skórka z Annabelle

Rozpocząć weekend z wysoką dawką adrenaliny? Czemu nie! Pruszków zaprasza dziś miłośników horrorów. W Nowej Stacji odbędzie się maraton horrorów z Annabelle. W trakcie wieczoru z demoniczną lalką zostanie wyświetlona najnowsza część „Annabelle wraca do domu”, a ponadto „Annabelle” i „Zakonnica”. Bilety: 30–39 zł.

Piątek, godz. 22, Nowa Stacja, ul. Sienkiewicza 19, Pruszków

TANIEC



fot. mat. pras./d

Swing na Grochowskiej

Ruszyły potańcówki na Grochowskiej organizowane przez Sinfonię Varsovię, czyli spotkania taneczne z muzyką na żywo. W najbliższy piątek tematem będzie swing. A do zabawy zagrzewać będą: Grand Slam Quartet Filip Górski i Cherry Moreno. Zabawy poprzedzą pokaz oraz krótkie warsztaty. Wstęp wolny.

Piątek, godz. 19, SV pawilon koncertowy, ul. Grochowska 272, Warszawa

TRANSMISJI NIE BĘDZIE

LIGA EUROPY \ Dziś o godz. 20.30 Legia Warszawa rozegra pierwszy mecz pierwszej rundy eliminacji Ligi Europy. Rywalem wicemistrzów Polski będzie zespół z Gibraltaru – Europa FC. Niestety, transmisji ze spotkania nie przeprowadzi żaden polski nadawca. Legia czyni starania, aby uruchomić transmisję w swoich mediach społecznościowych.

TRANSFERY



Legia kompletuje kadrę. Obradović blisko podpisu

KADRA ZAMKNIĘTA
nowe transfery tylko w razie wpłynięcia oferty na Majeckiego, Wieteskę lub Carlitosa

Ivan Obradović (przy piłce) na rozwiązać problemy Legii z obsadą lewej obrony | fot. Benoit Tessier/Reuters

Wygląda na to, że piłkarska Legia Warszawa na dobre skompletuje kadrę już w pierwszej połowie lipca. W środę na testach medycznych przy Łazienkowskiej przebywał Ivan Obradović. Od ich wyników będzie zależało, czy 30-letni Serb zwiąże się umową z wice mistrzami Polski.

Krzysztof Oliwa

Ivan Obradović to lewy obrońca, a właśnie ta pozycja jest najsłabiej obsadzona w drużynie Aleksandra Vukovicia. Latem bez żalu pożegnano podstawowego bocznego defensora Adama Hlouska. Z kolei Luís Rocha nie dość, że nikogo nie przekonywał swoją grą, to jeszcze podczas obozu przygotowawczego złapał kontuzję.

Wyglądało to tak, że u progu sezonu w kadrze nie było ani jednego nominalnego lewego obrońcy. W sparingach na tej pozycji ustawiany był Artur Jędrzejczyk, który ma za sobą grę na boku defensywy także w reprezentacji Polski. „Vuko” jednak widzi miejsce dla „Jędrzy” na środku bloku obronnego.

O zainteresowaniu Obradovićem mówiło się już od kilku tygodni, jednak oczekiwania piłkarza przekraczały możliwości Legii. Ostatecznie udało się pokonać impas. CV Obradovicia prezentuje się okazale. Serb ostatnie cztery sezony spędził w Anderlechcie Bruksela. Nigdy nie odgrywał tam pierwszoplanowej roli, ale był cennym piłkarzem dla klubu.

Ostatni sezon nie należał do udanych. Obradović zaliczył tylko dziesięć spotkań, a większość czasu spędził na ławce rezerwowych lub trybunach. 30-latek ma w dorobku 27 meczów w reprezentacji Serbii, ale nigdy nie miał pewnego miejsca w kadrze. Jego największym osiągnięciem pozostaje jeden występ na mistrzostwach świata w RPA w 2010 r.

Tym samym wiele wskazuje na to, że kadra Legii została już zamknięta. Kolejnych transferów

do klubu można się spodziewać w razie, gdyby na Łazienkowską wpłynęła oferta za któregoś z zawodników. Teoretycznie w grę mogą wchodzić trzy nazwiska: Radosław Majeckiego, Mateusza Wieteski i Carlitosa. Konkretnie jednak brak. Majecki nikogo nie rzucił na kolana swoją grą na mistrzostwach świata do lat 20, Wieteską interesują się Sampdoria Genua, ale żadna oferta nie wpłynęła do klubu. Z kolei o Carlitosie mówiło się w kontekście transferu do beniaminka Primera División – RCD Mallorca. Tutaj także nic się jeszcze nie wydarzyło.

Latem Legii z pewnością udało się dokonać interesujących ruchów. Przede wszystkim za 800 tys. euro wykupiono Cafu z FC Metz, za połowę tej kwoty do Warszawy przywędrował z portugalskiego Desportivo das Aves skrzydłowy Luquinhas. Mniej więcej 300 tys. euro legioniści zapłacili za wyróżniających się ligowców – skrzydłowego Jagiellonii Arvydasa Novikova i środkowego pomocnika Górnik Zabrze, Gruzina Waleriana Gwilię.

Solidnym uzupełnieniem defensywy powinni się także okazać powracający na Łazienkowską Igor Lewczuk oraz mający za sobą bardzo udany okres na wypożyczeniu do Piasta Gliwice Tomasz Jodłowiec. O swoje miejsce w drużynie powalczą też Vamara Sanogo i José Kanté. Ten drugi ma o tyle utrudnione zadanie, że jeszcze nie rozpoczął treningów z klubem, gdyż reprezentował Gwineę na Pucharze Narodów Afryki.

KOSZYKÓWKA



Nowerski na dłużej

Patryk Nowerski nadal będzie reprezentował barwy koszykarskiej Legii Warszawa. Dobrze zbudowany, mierzący 205 cm środkowy podpisał nowy kontrakt obowiązujący przez najbliższy sezon z opcją przedłużenia o kolejny rok.

Dla 27-letniego zawodnika miniony sezon był pierwszym rozegranym w Energa Basket Lidze. W rozgrywkach 2018/2019 koszykarz wystąpił w 35 spotkaniach Legii, łącznie rozegrał 321 minut (średnia na mecz 9 min 25 s), w których zdobył 95 pkt, zaliczył 94 zbiórki i 14 bloków. – Cieszę się, że poprzednim sezonem przekonałem klub do dalszej współpracy, gdyż w Warszawie czuję się bardzo komfortowo. Ponadto system szkolenia i styl gry trenera Tanego Spaseva mi odpowiadają. Z kolei możliwość spróbowania swoich sił poza krajowym podwórkiem w europejskich pucharach mobilizuje do jeszcze cięższej pracy, co mam nadzieję przełoży się na podniesienie moich umiejętności – powiedział Patryk Nowerski. Wcześniej Nowerski reprezentował barwy Legii w sezonie 2012/2013, kiedy dotarł ze stołecznym zespołem do finału drugiej ligi. W kolejnych latach występował w kilku klubach pierwszoligowych.

(zwr)